Nakład 35.000 egz

PPW



NOWY RZĄD PO ZAPRZYSIĘŻENIU NA ZAMKU. SIEDZĄ OD LEWEJ: MINISTER SPR. WOJSKOWYCH GEN. BRYG. KASPRZYCKI, PREMJER KOŚCIAŁKOWSKI, P. PREZYDENT RZPLITEJ PROF. I. MOŚCICKI, WICEPREMJER KWIATKOWSKI, MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH RACZKIEWICZ. STOJĄ OD LEWEJ: MIN. POCZT I TELEGRAFÓW KALIŃSKI, MIN. KOMUNIKACJI BUTKIEWICZ, MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU GEN. GÓRECKI, MIN. OPIEKI SPOŁECZNEJ JASZCZOŁT, KIEROWNIK MIN. OŚWIATY CHYLIŃSKI, MIN. ROLNICTWA PONIATOWSKI I MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI MICHAŁOWSKI.

POCZTOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

ROK II | PAŹDZIERNIK 1935 | ZESZYT 10

PRZEGLĄD KOMPANJI CHORĄGWIANEJ P. P. W. PRZEZ PANA MINISTRA P. I T. INŻ. E. KALIŃSKIEGO. ZA P. MINISTREM KROCZĄ: P. WICEMIN. INŻ. FR. DRZEWIECKI, DYR. SKWARCZYŃSKI, SEKRETARZ WIŚNIEWSKI I DYR. OKRĘGÓW.



PRZEGLĄD ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW PRZEZ PANA MINISTRA P. I T. INŻ. E. KALIŃSKIEGO, W TOWARZYSTWIE WICEMINISTRA INŻ. F. DRZEWIECKIEGO, DYR. MJR. A. PACIORKA, DYR. SKWARCZYŃSKIEGO, NACZ. RENE-MACHALSKIEGO, WICEPREZESA S. DOBRZAŃSKIEGO I DYREKTORÓW OKRĘGÓW POCZT I TELEGRAFÓW.

POCZTOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

MIESIĘCZNIK ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO P.P.W.

ROK II PAŹDZIERNIK 1935 ZESZYT 10

NOWY RZĄD

Państwowy akt zmiany Rządu odbył się poraz pierwszy wedle nowych zasad ustrojowych, które życzył sobie w państwie naszem widzieć Twórca Niepodległości.

Rząd Marjana Zyndram - Kościałkowskiego powstaje już z ducha i formy nowej Konstytucji, przekazującej Głowie Państwa wyłączną decyzję, czyniącej Prezydenta Rzplitej jedynym nadrzędnym czynnikiem władzy w państwie.

Skład rządu, to ludzie wyrośli z ideologji J. Piłsudskiego, ludzie nie nowi w dziedzinie pracy państwowej, każda z tych postaci posiada chlubną kartę pracy publicznej na różnych odcinkach życia państwowego.

Rząd, sformowany przez premjera M. Kościałkowskiego, winien być powitany przez wszystkich dobrą wiarą i przychylnością, towarzyszą bowiem nowemu Rządowi życzenia całego społeczeństwa, by spełnił zadania bezsprzecznie trudne i ciężkie, jakie go oczekują.

*

Po ukończeniu pierwszego posiedzenia Rady Gabinetowej, premjer Marjan Zyndram Kościałkowski odczytał zebranym licznie w gmachu Prezydjum Rady Ministrów dziennikarzom deklarację rządową. Treść deklaracji jest następująca:



Premjer Marjan Zyndram Kościałkowski

Po rozstrzygnięciu podstawowych zagadnień z zakresu ustroju i organizacji Państwa przez Rząd premjera Sławka, po ukonstytuowaniu się Izb Ustawodawczych, Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał nowy Rząd pod mojem przewodnictwem, wskazując mu, jako zadanie główne na najbliższy okres, pracę nad rozwojem sił ekonomicznych społeczeństwa i Państwa, pracę nad wzmocnieniem organizmu gospodarczego, osłabionego przez skutki długotrwałego kryzysu światowego, a zwężającego podstawy bytu ogółu ludności.

Dzieło życia Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Polski, Józefa Piłsudskiego, stwarzające na długą przyszłość tyle żywotnych i fundamentalnych elementów w zakresie mocarstwowego rozwoju Polski, a przedewszystkiem dbałość o jej siłę obronną, ma

być nadal kontynuowane; równocześnie wysiłki nowego Rządu w oparciu o harmonijną i rzeczową współpracę z Izbami Ustawodawczemi, mają być obecnie skierowane na front podniesienia życia gospodarczego i łagodzenia skutków powszechnego kryzysu.

Wolą Rządu jest, by do tej walki o rozwój gospodarstwa narodowego przyciągnąć wszystkie zdrowe, twórcze i aktywne czynniki społeczne, a zarazem, by stępić lub usunąć działanie tych wszystkich hamulców, które przez oddziaływanie z zewnątrz lub z wewnątrz zacieśniają sztucznie i niepotrzebnie rozwój życia gospodarczego, rozwój zarówno zadań gospodarstwa publicznego, jak i zdrowej, prywatnej inicjatywy.

Rząd jest zdecydowany uczynić wszystko, by nie utracić nic z dotychczasowych osiągnięć politycznych i sukcesów gospodarstwa polskiego, wyrażających się przedewszystkiem w ugruntowaniu znaczenia Państwa na zewnątrz i określenia jego własnego oblicza w życiu międzynarodowem, w skrystalizowanej woli zachowania pokojowych stosunków między narodami świata, stałości waluty polskiej, w bezpieczeństwie wkładów bankowych, wreszcie w unikaniu wszelkich niedojrzałych eksperymentów gospodarczych. Ponadto Rząd uświadamia sobie w całej pełni konieczność, by w myśl nieodpartych nakazów sytuacji, podjąć zdecydowaną walkę o równowagę budżetu oraz zaktywizować politykę gospodarczą Państwa na podstawie jednolitego i jasnego programu, a w szczególności umożliwić w jaknajszerszym zakresie stopniowe ożywienie rynku wewnętrznego.

Rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, pragnąc je jaknajściślej związać z interesami Państwa i z zadaniem nieprzerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej.

Jedyna rzetelna i niezawodna droga do poprawy ogólnego położenia gospodarczego Polski wiedzie przez rozumne i nacechowane dobrą wolą współdziałanie Społeczeństwa i Rządu, przez gotowość do ofiar i przez skuteczną i zorganizowaną pracę. Im więcej wydobędziemy z siebie zdolności do współdziałania, zdolności do ofiar i do pracy, tem prędzej i łatwiej przebijemy się ku lepszym warunkom życia, tem pewniej zabezpieczymy egzystencję dla wielu miljonów cierpiących dziś nędzę obywateli.

Rząd jest świadomy swej wielkiej odpowiedzialności i swych zadań, które nakłada ciężka sytuacja gospodarcza. Ale o wartości narodów decyduje wytrwałość i spokój w przezwyciężaniu trudności przez samo społeczeństwo. Jeżeli te cechy i wartości znajdą szeroki oddźwięk w społeczeństwie, to nietylko zostanie ułatwione należyte wywiązanie się Rządu z ciążącej na nim odpowiedzialności, ale równocześnie zostanie dany realny wyraz, że zrozumieliśmy prawdziwie i odczuliśmy głęboko te wskazania, które Polsce pozostawił na przyszłość Jej niezapomniany Wódz, Marszałek Józef Piłsudski.

*

W dniu 14-tym października odbyło się w Prezydjum Rady Ministrów pożegnanie ustępującego premjera płk. Walerego Sławka.

W odpowiedzi na słowa pożegnania i powitania, zabrali głos: premjer ustępujący Walery Sławek, dziękując za lojalną i pełną poświęcenia współpracę, która opierała się na tak doniosłym czynniku, jakim jest zaufanie; obecny premjer Marjan Zyndram - Kościałkowski za słowa powitania i zapewnienie ze strony urzędników dalszej usilnej pracy dla dobra państwa.

„Dziękuję za już osiągnięte wyniki...“

Pan Minister Poczt i Telegrafów inż. Emil Kaliński mówił na zawodach sportowych o pracy sportowej P. P. W.

„ZA CHWILĘ NASTĄPI ROZDANIE NAGRÓD UCZESTNIKOM ZAWODÓW. CHCĘ SKORZYSTAĆ Z OKAZJI I PODZIELIĆ SIĘ GŁĘBOKIEM MOJEM ZADOWOLENIEM, PO PIERWSZE OGÓLNIE Z PRACY P. P. W., PO DRUGIE ZARÓWNO Z OSIĄGNIĘTYCH NA DZISIEJSZYCH ZAWODACH WYNIKÓW, JAK I Z OGÓLNEGO STANU I KIERUNKU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W POCZTOWEM P. W.

CHCIAŁBYM PODKREŚLIĆ DWA MOMENTY, KTÓRE UWAŻAM ZA ZASADNICZE, JEŚLI CHODZI O WYCHOWANIE FIZYCZNE W SZEREGACH PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH: PODCHODZENIE DO SPORTU OD STRONY ZDROWIA SAMEGO PRACOWNIKA I UPOWSZECHNIENIE WŚRÓD POCZTOWCÓW TĘŻYZNY FIZYCZNEJ.

WŁADZE P. P. W. DOBRZE CZYNIĄ, ŻE DO WYNIKÓW W DZIEDZINIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO DĄŻĄ STOPNIOWO, NIE ODSTĘPUJĄC OD ZASADY POWSZECHNOŚCI.

WIDZĘ ZADANIE PRACY POCZTOWEGO P. W., IDĄCE W KIERUNKU ZAPRAWIANIA POCZTOWCA DO OBRONY PAŃSTWA I WYCHOWANIA Z NIEGO NOWEGO TYPU OBYWATELA, KTÓREGO CECHOWAĆ BĘDZIE ZDOLNOŚĆ DO NAJWIĘKSZEGO WYSIŁKU W PRACY DLA PAŃSTWA.

CHODZI NAM O TO, BYŚMY WSZYSCY ODZNACZALI SIĘ TĘŻYZNĄ FIZYCZNĄ, A POPROSTU POWIEDZIAWSZY, DOBREM ZDROWIEM, BO ZDROWIE JEST PIERWSZYM WARUNKIEM UŻYTECZNOŚCI ZARÓWNO W PRACY ZAWODOWEJ, JAK I W SZEREGACH OBROŃCÓW PAŃSTWA NA WYPADEK KONIECZNOŚCI WOJENNEJ. WŁAŚNIE OWA TĘŻYZNA FIZYCZNA SZEROKICH RZESZ PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH, WŁAŚNIE ICH ZDROWIE I POGODA DUCHA WINNY BYĆ TREŚCIĄ WYCHOWAWCZYCH WYSIŁKÓW POCZTOWEGO P. W. NA POLU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

DZIĘKUJĄC ZAWODNIKOM I WŁADZOM OKRĘGOWYM I NACZELNYM ZA JUŻ OSIĄGNIĘTE WYNIKI NA TEM POLU, ŻYCZĘ WSZYSTKIM DALSZYCH POSTĘPÓW W REALIZACJI WSKAZANYCH CELÓW. REALIZUJĄC NASZE ZADANIA, POSTĘPUJEMY ZGODNIE Z WOLĄ I W MYŚL WSKAZAŃ WIELKIEGO WODZA NARODU".



Pan Minister Kaliński wręcza nagrody zwycięzcom

I oto dzisiaj...

Prezes zarządu głównego P.P.W. o dwuletnim dorobku

Mija okres dwu lat od chwili powołania przez P Ministra Poczt i Telegrafów inż. Emila Kalińskiego pierwszego zarządu głównego Pocztowego Przysposobienia Wojskowego. Konieczność skoordynowania prac wszystkich Okręgów P. P. W., ustalenia wytycznych i metod pracy, oto zadania jakie spadły na pierwszy zarząd główny.

I oto dzisiaj, gdy rzucimy okiem na miniony okres dwu lat wytrwałej pracy wszystkich czynnych członków naszej organizacji, możemy sobie ze spokojnem sumieniem powiedzieć, że czasu tego nie zmarnowaliśmy, że został wykonany szmat pracy, czy weźmiemy w zakresie wyszkolenia, wychowania obywatelskiego, czy w wychowaniu fizycznem i strzelectwie.

Wysiłek naszej organizacji w minionym okresie dzięki wielkiemu zrozumieniu wszystkich członkiń i członków P. P. W. był bezsprzecznie duży, świadczący zarazem, że idea Wielkiego Naszego Wodza wrasta nam w krew, że coraz bardziej zaczynamy myśleć kategoriami państwowemi i coraz bardziej je rozumiemy i wcielamy w czyn, stając się wartościowymi obywatelami Rzeczypospolitej.

Jesteśmy wszak organizacją młodą jeszcze, a jednak idącą szybkiemi krokami naprzód w zaszczytnej służbie dla Państwa i w pracy swojej nie pozostającą w tyle za innemi organizacjami przysposobienia wojskowego, mającemi już pewne tradycje za sobą.

Zdając dziś niejako z pracy dwurocznej rachunek sumienia musimy sobie jednak powiedzieć, że przed nami jeszcze cały szereg problemów, cały szereg zadań, które nam przyjdzie spełnić, że w pracy tej dla Państwa nie wolno nam spocząć, że właśnie w chwili gdy opuścił nas Wódz Narodu, winniśmy prace i wysiłki nasze zdwoić, by dorobek tej wykonanej dotąd pracy nie umniejszyć, lecz pomnożyć.

I nie wątpię, że ten Pierwszy Walny Zjazd Delegatów naszej organizacji będzie wyrazem tych myśli i uczuć, które wykreślą Pocztowemu Przysposobieniu Wojskowemu dalszą linję rozwoju, wskażą jakiemi drogami ma w dalszej swej pracy kroczyć organizacja, realizując nadal swe zadania w myśl wskazań, które nam pozostawił nasz Komendant.

Roman Starzyński.

Wkraczamy w drugi etap

Wiceprezes zarządu głównego P. P. W. o roli i zadaniach organizacji

W podjętej przez nas pracy w Pocztowem Przysposobieniu Wojskowem mamy poza sobą pewien okres czasu, z perspektywy którego możemy rzucić okiem na wyniki, jakie osiągnęliśmy. W czasie tym budowaliśmy wspólnym a zgodnym wysiłkiem podwaliny naszej młodej organizacji i wznosiliśmy jej zręby. Obecnie jesteśmy już bardzo żywotną i liczną organizacją pracującą nad mobilizowaniem jednostek naszego społeczeństwa dokoła zagadnień obrony i rozbudowy państwa.

Przypatrzmy się zatem, czego dokonaliśmy wspólnym wysiłkiem od chwili powołania nas do pracy w organizacji P. P. W. przez Pana Ministra P. i T. inżyniera E. Kalińskiego. Otóż bodaj rzecz najważniejsza, ukształtowany został charakter ideowo-społeczny naszej organizacji. Pragnąc dołożyć choćby skromną cegiełkę do wspólnego wysiłku narodu nad utrwaleniem i rozbudową niepodległego bytu, stanęliśmy w szeregu ludzi dobrej woli i wzięliśmy wspólnie na barki ważny i odpowiedzialny obowiązek zjednoczenia braci pocztowej i odciągnięcia jej od dawnych swarów i niesnasek partyjnych, które przecie nic innego państwu przynieść nie mogły, jak tylko wyraźną szkodę. Jako cel postawiliśmy przed sobą w myśl wskazań wielkiego Wodza i Ojca narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego urabianie silnych charakterów i wychowywania dobrych obywateli niepodległego państwa. W kierunku tego samowychowania przeprowadziliśmy realne już prace. Rozumiemy już dziś, że tylko przez zerwanie z dawnemi metodami partyjnemi i przez wyrobienie w sobie świadomości roli, jaka ciąży na każdym dobrym obywatelu państwa oraz silnej woli do realizowania tych obowiązków, możemy osiągnąć cel, który wytknęliśmy sobie w naszej organizacji.

Niemałym sukcesem wychowawczym, jaki osiągnęliśmy w dotychczasowej naszej działalności, jest wysoki stopień karności i dobrowolnej dyscypliny organizacyjnej. W pracy swej pragniemy wytworzyć aktywny stosunek do spraw składających się na bieg życia w państwie, w kształtowaniu tego życia pragniemy brać udział i nie chcemy dłużej należeć do obozu ludzi biernych, stale czegoś oczekujących od państwa, albo od swych politycznych przywódców. Sami chcemy orjetować się gdzie dobro państwa. Wiemy, że nad korzyścią jednostki góruje dobro ogółu i że dla tego ogólnego dobra gotowi jesteśmy pracować w zwartych szeregach P. P. W.

Jako członkowie P. P. W. mamy świadomość, że czynnik karności i dobrowolnej dyscypliny jest warunkiem powodzenia podejmowanych przez organizację prac, które sami przecie inicjujemy, sami realizujemy, pragnąc, by przyniosły jak najpiękniejsze rezultaty.

Wyznajemy zasadę, że praca społeczeństwa służyć ma dobru państwa. Pełnimy dla tego dobra



Pan Minister inż. E. Kaliński w otoczeniu p. wiceministra Drzewieckiego, płk. dypl. Kilińskiego, płk. Gilewicza, dyr. Pociorka, wiceprezesa Dobrzańskiego przygląda się rozgrywkom z trybuny.



Pan Minister inż. E. Kaliński w towarzystwie p. wiceministra Drzewieckiego, dyr. Paciorka i nacz. Machalskiego odbiera raport od wiceprezesa zarządu głównego ob. Dobrzańskiego

państwowego i dla przyszłości pokoleń narodu szarą ochotniczą pracę obywatelską. Należąc do obozu szczerej realnej pracy państwowej, nie możemy pozwolić, by nas okłamywał ktokolwiek, również sami siebie w niczem nie chcemy okłamywać i nie okłamujemy. Patrzymy na rzeczywistość, w której żyjemy, otwartemi oczami. Oceniamy ją trzeźwo i sprawy stawiamy w organizacji zawsze szczerze i uczciwie, nie licząc się, czy to jest dla kogo wygodne i w jakim stopniu może to być popularne. Dlatego prace, które podejmujemy, są realne, oparte o twardy grunt, nie wiszą nigdy w powietrzu i przynoszą realne i pozytywne rezultaty.

Dorobek nasz oceniamy równie trzeźwemi oczami.

Możemy dziś patrzeć z zadowoleniem na liczną sieć naszych kół i placówek, na wielką ilość świetlic, które są naszemi warsztatami pracy kulturalno-oświatowej, na kadry naszych instruktorów, wyszkolonych na licznych kursach, czy to służby łączności, czy też strzelectwa, czy wychowania fizycznego, czy na kursach kulturalno-oświatowych i samopomocy, jako też pocztowej służby ochronnej.

Organizacja nasza jest samowystarczalna.

Zaopatrzenie organizacji w sprzęt wszelkiego rodzaju, potrzebny do strzelectwa, wychowania fizycznego i t. p., zakupywany z własnych składek i funduszów, jak również uruchomienie bibljotek we wszystkich oddziałach oraz 200 ruchomych bibljoteczek wiejskich dla warstw rolniczych świadczy dowodnie o żywotności naszej organizacji i bezinteresowności włożonego wysiłku.

Świadomi jakości tego dorobku i wartości naszej pracy dla dobra ogółu, wkraczamy w drugi etap naszych prac organizacyjnych, oby z jeszcze większym rozmachem, z jeszcze większą wytrwałością i wiarą, że praca nasza naprawdę jest Państwu potrzebna.

Stanisław Dobrzański.

30 tysięczne szeregi pocztowego p. w.

Pod znakiem tężyzny fizycznej

W dniu 29 ub. miesiąca odbyły się w Warszawie pierwsze ogólno-polskie igrzyska sportowe pocztowego p. w. Zawodom udzielił łaskawie protektoratu pan minister poczt i telegrafów inż. E. Kaliński.

Wzięło udział w igrzyskach 600 zawodników z dziewięciu okręgów. Igrzyska rozegrały się na pięknych boiskach centralnego instytutu wychowania fizycznego na Bielanach, noszącego zaszczytne miano instytutu imienia Marszałka Piłsudskiego.

Piękna pogoda sprzyjała olimpjadzie pocztowego p. w., pogoda tem bardziej niespodziewana, że dni poprzedzające zawody były pochmurne i dżdżyste. Nawet już w przeddzień zawodów ze względu na niesprzyjające warunki klimatyczne odwołane zostały rozgrywki w pływaniu. Nic zatem

dziwnego, że niespodziewana, a tak upragniona pogoda odbiła się na twarzach licznie przybyłych z całego kraju zawodników i zawodniczek, na ich humorze i ogólnie na ich całej postawie.

Prezentują się znakomicie. Oto sześć setek dziarskiej młodzieży formuje się w zwartych czwórkowych szeregach. Mgnienie oka i oglądamy już zawodników ustawionych na obszernem boisku w kształcie początkowych liter nazwy pocztowego przysposobienia wojskowego „PPW", wyglądających niezwykle efektownie. Zawodnicy ubrani są w normalne kostjumy lekkoatletyczne o barwach organizacji, a napis na piersiach głosi z którego tu przybyli okręgu, by godnie reprezentować tężyznę fizyczną 30-tysięcznej rzeszy pocztowców.

Naprzeciw boiska i ustawionych na niem zawodników wznoszą się trybuny dla publiczności ze specjalnem, pięknie i gustownie udekorowanem wzniesieniem dla pana ministra, który ma zawody zaszczycić swą obecnością. Wzniesienie dla pana ministra znajduje się na samym środku trybun i przystrojone jest w zieleń oraz emblematy państwowe i organizacyjne. W kącie trybun umieszczona została instalacja głośnikowa, zapomocą której publiczność i zawodnicy będą informowani o tem, jakie mieć będą zawody przebieg.

Właśnie rozlega się donośny głos speakera, że na boisko przybył wiceprezes zarządu głównego pocztowego p. w., obywatel Dobrzański. Kierujemy oczy ku grupie budynków, z poza których wśród innych przedstawicieli władz organizacyjnych ukazuje się obywatel wiceprezes Dobrzański, zbliżając się ku frontowi zawodników i zawodniczek. Padają słowa komendy i kierownik zawodów ob. Żytkowicz składa obywatelowi wiceprezesowi raport ze stanu zawodników. Po raporcie ob. wiceprezes dokonywuje przeglądu zawodników, witając ich pozdrowieniem organizacyjnem. Głośny, równy okrzyk „cześć obywatelu prezesie!" jest odpowiedzią na powitanie.

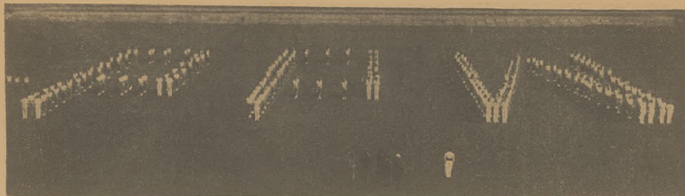
Speaker znów grzmi nad boiskiem i trybunami. Na boisko przybywa dyrektor państwowego urzędu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, pułkownik Kiliński. Pułkownikowi Kilińskiemu zdaje raport obywatel wiceprezes Dobrzański, poczem pułkownik Kiliński w towarzystwie obywatela wiceprezesa przechodzi przed frontem zawodników, dokonywując przeglądu i pozdrawiając sportowców pocztowego p. w.

Przybycie pana ministra Kalińskiego.

Zbliża się godzina 9.30, o której ma przybyć na otwarcie zawodów pan minister poczt i telegrafów inż. E. Kaliński. Udajemy się przed bramę centralnego instytutu wychowania fizycznego, gdzie od dobrej godziny czeka już kompanja chorągwiana i orkiestra pocztowego p. w., mające przywitać pana ministra. Zastajemy tam czekających na przybycie pana ministra: płk. Kilińskiego i dyrektora CIWF płk. Gilewicza, dyrektora gabinetu pana ministra poczt i telegrafów dr. Skwarczyńskiego, dyrektorów Owsionkę i Paciorka, dowódcę wojsk łączności płk. Cepę, dyrektora centrum wyszkolenia łączności płk. Kaczmarka z zastępcą, naczelnika Machalskiego, kpt. Breydyganta, przedstawiciela związku legjonistów, przedstawicieli związku strzeleckiego: szefa sztabu komendy głównej mjr. Orawca i kpt. Kurletę, delegata związku harcerstwa polskiego p. Węgierskiego. Za-



Pan Minister inż. E. Kaliński z wiceministem inż. F. Drzewieckim w otoczeniu zaproszonych gości u dyr. C. I. W. F. płk. dr. J. Gilewicza.



uczestnicy zawodów ustawieni do raportu w kształcie liter „P. P. W."

rząd główny pocztowego p. w. reprezentują obywatel wiceprezes Dobrzański i obywatel sekretarz generalny Chodzikiewicz.

Rozlega się dźwięk trąbki samochodowej przed bramą wjazdową. Za chwilę wysiada z samochodu pan minister Kaliński w towarzystwie p. wiceministra Drzewieckiego i witają się z oczekującemi osobami. Kompanja honorowa prezentuje broń, orkiestra pocztowego p. w. gra marsza generalskiego; dowódca kompanji składa panu ministrowi raport. Odebrawszy raport i przeszedłszy przed frontem kompanji pan minister kieruje się w stronę boiska, gdzie za chwilę nastąpi uroczystość otwarcia igrzysk.

Trybuny po brzegi wypełnione są publicznością. Instalacja głośnikowa gra jakąś dziarską melodję, która urywa się, skoro tylko pan minister Kaliński ukazuje się z otoczeniem w pobliżu boiska. Przed frontem zawodników ustawiony jest aparat transmitujący uroczystość otwarcia zawodów na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

Zaczyna się uroczystość złożeniem panu ministrowi Kalińskiemu raportu przez obywatela wiceprezesa Dobrzańskiego. Zawodnicy postawą, spojrzeniem i entuzjazmem, który bije ze spojrzeń, biorą czynny udział w tym uroczystym raporcie, jakby spojrzeniami pragnąc zameldować panu ministrowi swą gotowość do ciągłych wysiłków dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej.

Pan minister Kaliński przechodzi w towarzystwie wiceministra Drzewieckiego, dyrektorów Owsionki, Skwarczyńskiego i Paciorka, nacz. Machalskiego oraz dyrektorów okręgów poczt i telegrafów przed frontem zawodników. Towarzyszą panu ministrowi również obywatel wiceprezes zarządu głównego Dobrzański i obywatel sekretarz generalny Chodzikiewicz. Po dokonaniu przeglądu zawodników pan minister Kaliński zajmuje miejsce swe na trybunie.

Hołd nieśmiertelnemu Wodzowi

Rozlegają się dźwięki hymnu państwowego. Pan minister z otaczającemi osobami podnosi się z miejsca, wstają liczne rzesze publiczności. Obywatel wiceprezes Dobrzański, który został przed frontem zawodników, wydaje komendę, wzywając zawodników do złożenia hołdu nieśmiertelnej pamięci wielkiego Wodza i Ojca narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Trwa przejmująca minuta milczenia. Tysiące serc wiernych pamięci Wodza Rzeczypospolitej ślubują wierność ideom, które zostawił nam w najdroższej spuściźnie Marszałek Piłsudski i które zawsze będą wskazywać nam drogę we wszystkich naszych poczynaniach i czynach.

Minuta milczenia kończy się. Milkną dźwięki hymnu państwowego. Za chwilę rozpoczną się rozgrywki w konkurencjach, składających się na program zawodów.

Wyraz tężyzny fizycznej 30-tysięcznej rzeszy.

Rozgrywki w poszczególnych konkurencjach rozpoczęły się właściwie już w przeddzień oficjalnych zawodów. Na pięknej przystani pocztowego p. w. za mostem Poniatowskiego odbyły się w sobotę mistrzostwa kajakowe, którym ze specjalnej motorówki przyglądał się obywatel wiceprezes zarządu głównego Dobrzański. Również w sobotę na stadjonie CIWF na Bielanach przeprowadzone zostały eliminacyjne rozgrywki w grach sportowych.

Niedziela została na lekkoatletykę, kolarstwo, tenis oraz końcowe rozgrywki w siatkówce i koszykówce. Oto zaczyna się start biegów, najefektowniejszej chyba konkurencji w programie igrzysk. Głośne oklaski towarzyszą przybyciu pierwszych zawodników do mety; publiczność reaguje na każdy dobry wynik niezmiernie żywo. Na innem miejscu boiska odbywają się skoki wdal, gdzieindziej jeszcze skoki wzwyż i rzuty oszczepem. Po drugiej stronie boiska, za bieżnią odbywają się znów dalsze rozgrywki w siatkówce.

Pan minister Kaliński bardzo interesuje się rozgrywkami, przyglądając się im z trybuny, a następnie obchodząc w otoczeniu towarzyszących osób boisko.

Na zwycięzców czekają nagrody.

O godzinie czwartej po południu kończą się rozgrywki we wszystkich konkurencjach.

Zawodnicy ustawili się okręgami w oczekiwaniu na uroczystość rozdania nagród, którego niebawem dokona pan minister Kaliński. Zwracają uwagę pośród nagród ustawionych na estetycznie udekorowanym stole nagroda ufundowana dla zwycięskiego zespołu przez pana ministra Kalińskiego i nagroda dyrektora państwowego urzędu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego płk. dypl. Kilińskiego.

Do stolika z nagrodami podchodzi pan minister Kaliński; kierownik zawodów zdaje panu ministrowi raport o zakończeniu rozgrywek. Jeszcze chwila i pan minister Kaliński wygłasza do zawodników mowę, w której podkreśliwszy walory prowadzonej przez pocztowe p. w. pracy na polu wychowania fizycznego, dziękuje zawodnikom oraz władzom naczelnym i okręgowym za już osiągnięte wyniki w tej pracy.

Donośny, serdeczny okrzyk parotysięcznej rzeszy „niech żyje pan minister Kaliński!", był podziękowaniem panu ministrowi za przemówienie. Kolejno podchodzą zwycięzcy zawodnicy, którym pan minister osobiście wręcza nagrody.

Po rozdaniu nagród pan minister Kaliński z otoczeniem odjechał, żegnany przez zawodników i zebraną publiczność. Zaczęli rozjeżdżać się i zawodnicy. Pierwsza olimpjada pocztowego p. w., żywy wyraz tężyzny trzydziestotysięcznej rzeszy pocztowców, została zakończona.

Jan Szczawiej

Gdy bracia żywią miłość ku sobie, wiąże się węzeł między nimi mocniejszy nad inne węzły ludzkie. Gdy bracia się waśnią i węzeł pęka, waśń ich rodzinna silniejsza jest nad inne.—

Marszałek Piłsudski. Rozkaz 22. V. 1926.

W atmosferze pracy kulturalno-oświatowej PPW

Kształtuje się dojrzałość obywatelska

W roku sprawozdawczym zarówno jak w innych dziedzinach naszej pracy tak i w dziale k. o. posunęliśmy się znacznie naprzód — tak, że w tej dziedzinie możemy stwierdzić bardzo duży dorobek organizacyjny. Postaramy się pokrotce zilustrować osiągnięcia i te trudności, które na tem polu w roku sprawozdawczym zostały pokonane.

Pierwszem zasadniczem zagadnieniem, jakie młoda organizacja musiała sobie na początku rozwiązać, to zagadnienie z jednej strony doboru i odpowiedniego wyszkolenia kadry instruktorskiej, ze strony drugiej zdobycie odpowiednich warsztatów pracy, niezbędnych wprost do rozwinięcia akcji k. o., to jest — świetlicy. Gdy chodzi o dobór kadry, to organizacja nasza znajduje się w wyjątkowo trudnem położeniu. O ile inne organizacje mogą rekrutować swoją kadrę z pośród ludzi z natury rzeczy mających pewne przygotowanie fachowe, jak np. nauczycielstwo, instruktorzy oświaty pozaszkolnej i t. p., to organizacja nasza, mając charakter zamknięty, ograniczający członkostwo P. P. W. wyłącznie do pracowników resortu pocztowego,



Pan minister inż. E. Kaliński wygłasza przemówienie przed rozdaniem nagród. Obok p. Ministra stoją wiceminister inż. F. Drzewiecki i wiceprezes St. Dobrzański.

musiała wykształcenie kadry zdobywać o własnych siłach i pracę w tym kierunku zaczynać od podstaw. To też w roku ubiegłym sprawozdawczym wykonano w tej dziedzinie następujące prace: zorganizowano tygodniowy kurs w jesieni ubiegłego roku w Warszawie, na którym przeszkolono około 165 referentów oddziałowych, a następnie w ciągu roku celem skoordynowania i większego pogłębienia metod pracy wychowawczej przeprowadzono 7 konferencyj programowych w okręgach P. P. W., na których omawiano aktualne zagadnienia programowe jak i metodyczne, wynikające z toku podejmowanych prac kulturalno-oświatowych w oddziałach. Dla zapewnienia oddziałowym referentom k. o. opieki instruktorskiej oraz skoordynowania poczynań oświatowych na terenie okręgów, obsadzono i uruchomiono referaty kulturalno-oświatowe we wszystkich okręgach P. P. W. Dla osiągnięcia znów koordynacji w pracy k. o. we wszystkich okręgach zorganizowano w maju ub. roku w Warszawie 2-dniową konferencję referentów okręgowych, na której omówiono potrzeby, stan prac dokonanych i wytyczne na okres wiosenno-letni. W okresie miesiąca lipca zorganizowano 2-tygodniowy kurs-obóz w Zakopanem, na którym przeszkolono 110 referentów k. o.

Gdy chodzi o zagadnienie drugie — to znaczy o uruchomienie sieci świetlic, to w roku ubiegłym organizacja włożyła ogromny wysiłek w zdobycie i zaopatrzenie świetlic. Wystarczy stwierdzić, że gdy we wrześniu ub. roku posiadaliśmy na terenie P. P. W. zaledwie 76 lokali świetlicowych, z czego zaledwie 40% posiadało jakie takie urządzenia, a około 23% stanowiły sale listonoszów, użytkowane sporadycznie przez oddziały przy organizacji różnego rodzaju imprez doraźnych, to w chwili obecnej posiadamy 123 świetlice, służące wyłącznie jako lokal organizacyjny życiu kulturalno-oświatowemu oddziałów. Z tej liczby posiadamy świetlic zaopatrzonych w niezbędne urządzenia około 60%. Coraz częściej zaczynamy spotykać świetlice wieloizbowe liczące od 4 do 7 pokojów, których urządzenia stoją na pewnym poziomie estetyki, a nawet komfortu. W niedługim czasie będziemy mieli pierwszy „Dom P. P. W.", wybudowany na terenie Lublina. Przykładem intensywnego tempa w zaopatrywaniu przez oddziały świetlic P. P. W. w urządzenia może służyć wydatkowana w ciągu roku na zakup sprzętu świetlicowego suma wynosząca przeszło 28 tys. złotych, a zdobyta wyłącznie tylko wysiłkiem samych oddziałów. Ruch świetlicowy zaczyna obejmować i teren placówek i w chwili obecnej 12 placówek już posiada własne świetlice. Dość często spotykaną bolączką naszych świetlic jest brak tak niezbędnego sprzętu, jakim jest radjo, ale i w tej dziedzinie posunęliśmy się znacznie naprzód. Gdy przedostatni rok pracy zamknęliśmy cyfrą 26 radjoodbiorników, to obecnie posiadamy już 43 radjoodbiorniki głośnikowe. Ponadto, gdy chodzi o stan zaopatrzenia świetlic, spotykamy się z dość charakterystycznym przejawem, że pianino, adapter, względnie patefon stają się sprzętem niezbędnym i coraz bardziej popularnym; na terenie świetlic mamy oto 9 patefonów i 14 adapterów oraz 20 pianin, będących wyłączną własnością organizacji. Dość wspomnieć, że w przeciągu roku ubiegłego zakupiono własnym kosztem oddziałów 926 krzeseł, foteli, fotelików, 84 stołów, 47 szaf i t. p.

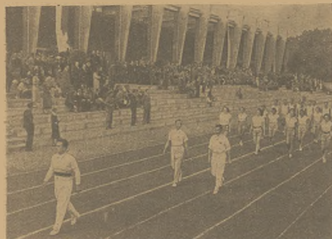
Ramy artykułu nie pozwalają na dokładniejszą charakterystykę realnego dorobku organizacji w tej dziedzinie i olbrzymiego wysiłku dla stworzenia warunków społecznego życia kulturalnego. Możemy tylko powiedzieć ogólnie, że jakkolwiek w tej dziedzinie mamy jeszcze niezmiernie dużo potrzeb, to trzeba przyznać, że trudności organizacja nasza usuwa z energją godną podziwu.

Drugim takim niezbędnym elementem a zarazem i instrumentem pracy kulturalnej i oświatowej jest książka i gazeta. W tej dziedzinie zarząd główny program nakreślony na omawiany rok sprawozdawczy wykonał w 80%, mianowicie ufundował 175 bibljotek instruktorskich, zawierających niezbędne podręczniki fachowe do prowadzenia pracy w oddziałach i okręgach. Bibljoteki te zaopatrzono w ogólną ilość 18.400 podręczników z zakresu wyszkolenia technicznego, działu kulturalno-oświatowego, strzelectwa, wychowania fizycznego. Ufundowano ponadto drugą serję bibljoteczek wiejskich, składającą się z dalszych 100 kompletów ruchomych o łącznej ilości 4.600 książek, traktujących o praktycznych zagadnieniach rolnictwa i pracy społecznej na wsi. Jakkolwiek zaopatrzenie terenu w książki zamknęliśmy w roku sprawozdawczym ilością około 23 tys. egzemplarzy, to mimo wszystko nie zaspokoiliśmy potrzeb w tej dziedzinie, gdyż ogromna ilość oddziałów odczuwa brak książki beletrystycznej; istniejące przy oddziałach księgozbiory beletrystyczne są niewystarczające wobec dużego zapotrzebowania na ten typ książki. Nie rozstrzygają również zagadnienia przydzielone przez Ministerstwo 126 stutomowych kompletów wędrownych, gdyż zostały już w większości wyczytane i na najbliższy rok pracy cały wysiłek organizacji musi być skierowany na zorganizowanie okręgowych księgozbiorów beletrystycznych, które powinny stać się centralami zaopatrywania oddziałów na swym terenie w lekturę beletrystyczną. W roku bieżącym jedynie okręg poznański rozwiązał to zagadnienie, posiada bowiem bibljotekę zaopatrzonę w około 6 i pół tysiąca książek. Z omawianych księgozbiorów beletrystycznych korzystało przeszło 12 tysięcy czytelników, ilość przeczytanych książek wynosi około 35 i pół tysiąca, co wynosi przeciętnie 6 książek na czytelnika. Najsłabiej bodaj przedstawiała się w roku sprawozdawczym sprawa zaopatrzenia świetlic w gazety. Z nadesłanych sprawozdań oddziałowych wynika, że tylko 239 egzemplarzy różnych czasopism prenumerowano na terenie całej organizacji. Tłumaczy się to tem, że wobec wzmożonego tempa pracy organizacyjnej we wszystkich jej działach i w związku z tem olbrzymich potrzeb nie wystarczyło już funduszów na zaopatrzenie świetlic w prasę codzienną. Ale i tę trudność zdołaliśmy częściowo pokonać, zarząd główny bowiem od 1 października zapewnił prenumeratę wszystkim odziałom P. P. W., jak również placówkom posiadającym własne świetlice — trzech dzienników, mianowicie „Gazety Polskiej", „Kurjera Porannego" i „Polski Zbrojnej", a pozatem miesięcznika „Łącznik Pocztowy". Dla instruktorów okręgowych zaprenumerowano czasopisma „Droga", „Wiedza i życie" oraz „Praca Oświatowa". W chwili obecnej zatem do naszych oddziałów dociera prasa powyższa w ilości 540 egz. dziennie.

Trudno w ramach artykułu określić skutki wychowawczej działalności oświatowej, prowadzonej przez organizację. Pewne charakterystyczne światło rzucają tu dane, dotyczące zespołów skupionych dokoła poszczególnych form pracy. Jako zasadnicze założenie pracy kulturalno-oświatowej wysunęliśmy metodę wiązania poszczególnych członków oddziałów w zespoły tej pracy według zdolności i zamiłowania członków. Postęp w tej dziedzinie zobrazuje nam następujące zestawienie: a więc gdy w roku przedostatnim mieliśmy na terenie organizacji zespołów muzycznych czynnych 43, z czego 9 orkiestr dętych, obecnie mamy czynnych zespołów 67, z czego 12 orkiestr dętych, 9 symfonicznych i 46 zespołów amatorskich mandolinowych, jazzowych i smyczkowych; chórów w roku przedostatnim 31, obecnie 44; zespołów teatralnych przedtem 34, obecnie 87; ponadto pracowało w roku ubiegłym 24 zespoły szachowe, 9 literacko-artystycznych i 14 różnych innych. Łączna liczba zespołów czynnych

Dalszy ciąg na stronie 12-tej

OLIMPJADA SPORTOWA
zorganizowana w dniach 28



Czoło kolumny w defiladzie



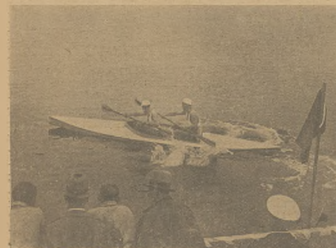
Reprezentacja Krakowa



Drużyna Krakowa 'gry z Wilnem.



Skok wzwyż do trójboju

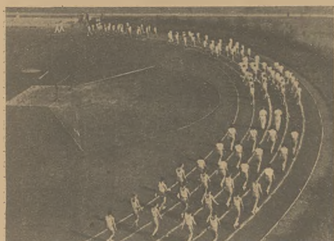


Start w wyścigu kajakowym na 3 klm.



Start do wyścigu kolarskiego 50 km.

POCZTOWEGO P. W.
29 września w Warszawie



Fragment defilady



W walce o I-sze miejsce w skoku wdal.



Ob. St. Stokłosiński na mecie biegu 3 km



Finały rozgrywek tenisowych



Pocztowy faun i rusałki



Zbratanie okręgów przy posiłku

w roku ubiegłym wynosi 243 zespołów pracy; przeciętna zatem na oddział wynosi po 2 zespoły.

Między innemi intencją skupienia członków do podejmowania zadań zespołowych było zainicjowanie przez zarząd główny organizacji okręgowych konkursów wycieczkowych, które zostały przeprowadzone w sezonie letnim na terenie 8 okręgów. Konkursy objęły przeszło 80% oddziałów i dały w rezultacie blisko 6-krotny wzrost ilości zorganizowanych wycieczek w przeciągu 4 miesięcy letnich w porównaniu z całorocznym dorobkiem w tej dziedzinie w roku przedostatnim. O ile w tamtym okresie liczba w przeciągu całego roku wynosiła przeciętnie 22 wycieczki na okręg, obecnie mamy około 30% oddziałów, które na przestrzeni 4 miesięcy osiągnęły tę cyfrę, a kilkanaście oddziałów może się poszczycić większemi rezultatami, niż dawniej cały okręg.

Z form pracy oświatowej jeszcze nadal przeważającą formą jest odczyt, względnie referat, których wygłoszono na terenie oddziałów ogółem 747, jednak widzimy, że w świetlicach zaczyna się utrwalać dążenie do form oddziaływania słowem bardziej żywych i współczesnych jak wieczory dyskusyjne, których odbyło się w oddziałach 67. Pojawiają się już pierwsze skrzynki zapytań, których zanotowaliśmy dopiero około 16, wchodzimy na pierwsze próby inscenizacyj, jak naprzykład w Warszawie, we Lwowie, i w kilku innych oddziałach, które zwłaszcza przy organizacji imprez dla dzieci odznaczały się wysokim poziomem artystycznym.

Naszym zamiłowaniom do uroczystości tradycyjnych daliśmy wyraz, organizując 114 choinek, gwiazdek, opłatków i t. p. Niemałą rolę odgrywa tu sentyment dla dzieci, dla których przeważnie imprezy były organizowane, a którerni P. P. W. dało należyty wyraz. Organizacja obchodów rocznic historycznych i okolicznościowych stała się już powszechnym nawykiem na terenie wszystkich oddziałów. To też nic dziwnego, że osiągnęliśmy tu cyfrę 393 imprez tego typu. Wzrost świetlic wpłynął również na ożywienie życia kulturalno-towarzyskiego, tu znów mamy do zanotowania 189 wieczorów towarzyskich, herbatek, zabaw itp.

Jeżeli na innem miejscu w tym artykule wspomnieliśmy, że wartości wychowawczych naszej pracy kult.-oświatowej całkowicie ocenić nie sposób, to jednak rubryka „czyny obywatelskie" w sprawozdaniach oddziałowych zawiera materjał objektywny, który rzuca dość charakterystyczne światło. Przeglądając sprawozdania, podające wysokość świadczeń członków organizacji, bądź imprez organizowanych czy to na powodzian, czy na obronę powietrzną państwa, czy na bezrobotnych lub biedne dzieci na każdym kroku spotykamy się z faktami tak dużej ofiarności obywatelskiej i takiem zrozumieniem dla potrzeb społecznych poza organizacyjnych, że możemy twierdzić, iż atmosfera naszej pracy społecznej jest atmosferą, w której może krystalizować się dojrzałość obywatelska naszych członków.

Władysław Smorga.

Nowa dziedzina pracy PPW

Akcja samopomocy podjęta zgodnie ze statutem przez zarząd główny przybiera już coraz to realniej sze formy. Zostało już ustalone, że będzie ona polegała na utworzeniu funduszu z którego będą udzielane bezprocentowe pożyczki na odłużenie, pożyczki doraźne t. zw. „chwilówki", odprawy na wypadek zwolnienia od pracy, zapomogi pośmiertne oraz wypłaty w razie nieszczęśliwych wypadków. Ponadto samopomoc Pocztowego P. W. ma objąć również pomoc prawną członkom organizacji.

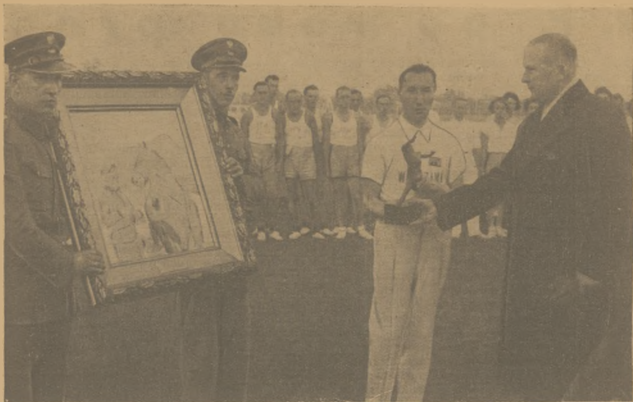
W niedługim czasie samopomoc Pocztowego P. W., rozpocznie działać. Pan Minister P. i T. inż. E. Kaliński na rozpoczęcie jej udzielił kredytu w wysokości 100 tys. złotych. Projekt akcji samopomocowej Pocztowego P. W. był poddany wszechstronnym badaniom. Bardzo gruntownie rzecz zważywszy zarząd główny wreszcie postanowił dział samopomocy uruchomić pod kierownictwem członka zarządu głównego ob. dyrektora płk. Młynarskiego, który o samopomocy PPW. na jednem z zebrań pepewiackich w ten sposób scharakteryzował jej zadania:

„**W związku z uruchomieniem w myśl założeń statutu samopomocy Pocztowego P. W.** — mówił między innemi p. dyrektor Młynarski — **pragnę podkreślić, że podjęcie akcji samopomocowej uważam za celowe i niezmiernie ważne w życiu naszej organizacji. Samopomoc dotychczasowa bowiem, prowadzona przez inne organizacje pocztowego resortu według moich danych, jakie posiadam, obejmuje znikomy zaledwie procent pracowników pocztowych. W dzisiejszej konjunkturze gospodarczej, która tak bardzo dotknęła wszystkie organizmy państwowe świata, uważam że postawienie w naszym resorcie samopomocy na zdrowych i mocnych podstawach i objęcie akcją samopomocową Pocztowego P. W. najszerszych rzesz pracowników pocztowych przyniesie napewno pozytywne rezultaty i to przedewszystkiem z punktu widzenia dobra członków PPW. i ich rodzin. Pragnę wskazać, że wagę i znaczenie podjętej przez władze Pocztowego P. W. pracy samopomocowej odznaczającej się wszystkiemi walorami każdego pożytecznego działania, doceniam w całej pełni i wyrazić przekonanie, że akcja samopomocowa tak celowo i sprawnie rozpoczęta przez Pocztowe Przysposobienie Wojskowe spotka się u wszystkich członków naszej organizacji z należytem zrozumieniem i współdziałaniem".**

Przygotowawczą akcję uruchomienia samopomocy rozpoczęło zorganizowanie w Warszawie kursu referentów samopomocy PPW., w którym wzięli udział referenci samopomocy oddziałów Pocztowego P. W. z wszystkich okręgów. Kurs odbył się w trzech turnusach w czasie od 23 września do 1 października. W uroczystości otwarcia kursu uczestniczyli: pani ministrowa Drzewiecka, panowie dyrektorzy departamentów Młynarski, Owsionka i mjr. Paciorek, p. dyrektor gabinetu dr. Skwarczyński oraz p. naczelnik Machalski i p. kpt. Breydygant. Z ramienia zarządu głównego uczestniczyli w otwarciu kursu wiceprezes zarządu głównego ob. Dobrzański, sekretarz generalny ob. Chodzikiewicz, kierownik wydziału samopomocy ob. Leniarski, kierownik wydziału k. o. mgr. Smorga i redaktorzy ob. Rosochacki i ob. Szczawiej.

Otwarcia kursów dokonał ob. wiceprezes Dobrzański, na tle ogólnej sytuacji gospodarczej nakreślając wytyczne akcji samopomocowej Pocztowego P. W., podnosząc konieczność skoordynowania wysiłku rzesz zorganizowanych w PPW. pracowników pocztowych w kierunku dawania sobie rady własnemi siłami na drodze wzajemnej pomocy i wskazując na wielką wagę problemu oddłużenia pracowników pocztowych, będącego jednym z celów akcji samopomocowej Pocztowego P. W.

Ob. wiceprezes Dobrzański mówił: „Stoi przed nami ważne zadanie. Organizacja nasza pragnie być nietylko czynnikiem regulującym stosunek rzesz pracowników pocztowych do zagadnienia obrony państwa. Dobrym obrońcą będzie jedynie ten, kogo cechować będzie uświadomienie obywatelskie i czynny stosunek do życia. Ten czynny



Pan Minister inż. E. Kaliński wręcza nagrodę swego imienia oraz nagrodę plk. dypl. Kilińskiego okręgowi warszawskiemu za zwycięstwo zespołowe.

stosunek do życia jest właśnie główną troską organizacji, jeśli idzie o pracę wychowawczą Pocztowego P. W. Chcemy, by obywatel, który z dobrej woli i własnej ochoty należy do P. P. W. wychował się w szeregach organizacji na obywatela pełnowartościowego. Znamy miernik jego wartości, którym jest nic innego, jak umiejętność oddania siebie do dyspozycji państwa, by państwo rozbudowywać, wzmacniać, utrwalać w niem dobrobyt, w którym by mogły uczestniczyć najszersze warstwy obywateli.

Jako jeden z ważnych etapów który stoi dopiero przed nami a którego zamknięcie — zależy tylko od włożonego przez nas wysiłku, jednym z tych etapów zasadniczych w rozwoju organizacji jest realizowana obecnie inicjatywa władz głównych PPW przyjścia z pomocą zrzeszonym w szeregach Pocztowego P. W. pracownikom pocztowym w postaci specjalnej akcji samopomocowej. Początki tej akcji już są. Już teraz dorobek pracy samopomocowej jest wcale pokaźny. Prowadzone przez PPW. przedszkola i kolonje letnie dla dzieci, ośrodki wypoczynkowe dla członków organizacji i ich rodzin, świadczą że organizacja na akcję samopomocową patrzy w pierwszym rzędzie od strony dobra i korzyści swych członków, co niewątpliwie jest podejściem do sprawy najwłaściwszem.

Obecnie realizujemy dalsze etapy tej akcji. Projekt nasz idzie w tym kierunku, by członkowie PPW. mogli korzystać z następujących świadczeń samopomocowych: w razie zwolnienia z pracy członek organizacji będzie otrzymywał kwotę 200 zł., w razie śmierci członka rodzina jego otrzyma 400 zł. zapomogi, w razie nieszczęśliwego wypadku w czasie pracy i w życiu prywatnem — od 200 do 400 zł. Ponadto każdy członek ćwiczący będzie ubezpieczony na sumę 2000 zł. od stałego kalectwa i na 1000 zł. na wypadek śmierci w czasie ćwiczeń, oprócz tego na dalsze odszkodowanie w wysokości 0,50 gr. dziennie w razie drobniejszego wypadku. Niezależnie od tego montowana jest bezprocentowa pomoc oddłużeniowa w postaci pożyczek, z których będą mogli korzystać członkowie Pocztowego P. W. Każdy oddział ponadto będzie dysponował pewną kwotą w zależności od liczby członków dla użyczania doraźnej pomocy finansowej w formie tak zw. „chwilówek".

W kursie uczestniczyło 157 osób, reprezentujących wszystkie oddziały Pocztowego P. W. Wykładali na kursie ob. wiceprezes zarządu głównego Dobrzański, ob. sekretarz generalny Chodzikiewicz, ob. Lemarski, ob. mgr. Smorga i ob. Pełczyński.



I-szy turnus kursu samopomocy z p. ministrową Drzewiecką, p. dyrektorami Młynarskim i Owsionką, ob. v-prez. Dobrzańskim i ob. sekr. gen. K. Chodzikiewiczem.

W. F. po roku pracy

Zarząd Główny, wychodząc z założenia, że rozwój i wyniki pracy uzależnione są przedewszystkiem od trafnego doboru ludzi na stanowiska kierownicze, starannie przeprowadzał selekcję referentów w. f.

W sezonie zimowym 1934/35 r. przygotowano do pracy na kursach wychowania fizycznego w Zakopanem wszystkich okręgowych referentów wychowania fizycznego oraz wszystkie referentki okręgowe i oddziałowe, jak również oddziałowych referentów z Okręgu lubelskiego, wileńskiego, katowickiego, krakowskiego i lwowskiego.

Łączność organizacyjną utrzymywano przez 2 odprawy okręgowych referentów w. f., z których jedna odbyła się jesienią ub. r. w Warszawie, druga zaś zorganizowana była wiosną 1935 r. w Katowicach. Dalszą formą łączności były częste wyjazdy do Okręgów kierownika sam. ref. w. fiz.

Z początkiem roku 1935 zaopatrzono wszystkie Okręgi i Oddziały w kostjumki sportowe o jednakowym, zatwierdzonym przez Zarząd Główny, wzorze. Wszystkim Oddziałom przydzielono sprzęt sportowy.

Ilość P. O. S. zwiększyła się znacznie i wyraża się liczbą dochodzącą do 6.000.

Badania lekarskie przeprowadzone w wielu Oddziałach dały znaczny procent niezdolności do ćwiczeń fizycznych, wyrażający się w niektórych wypadkach liczbą 40%, 50% a nawet 60%. Badań systematycznych i okresowych nie można było przeprowadzić ze względu na niechętne stanowisko członków P. P. W., którzy nie ukrywają obawy, że badania mogą mieć przykre następstwa służbowe. Pozatem brak własnych lekarzy, przynajmniej w siedzibach Dyrekcyj, uniemożliwia opiekę lekarską, obejmującą wszystkich naszych członków na wzór Związku Strzeleckiego i Kolejowego P. W.

Pomimo niewielkich w stosunku do potrzeb funduszów, mimo zupełnego braku kwalifikowanych ludzi na stanowiskach kierowników w dziale w. f., Zarząd Główny osiągnął zadawalniające wyniki swej pracy. Wszystkie wysiłki Zarządu Głównego, zmierzające do obudzenia zainteresowań wśród członków dla wychowania fizycznego, skierowane były na dwie drogi: 1) całkiem obojętnych członków zjednywano dla wychowania fizycznego przez atrakcyjne i dające wiele przyjemności organizowanie urlopów wypoczynkowych; letnie i zimowe ośrodki wypoczynkowe urządzono w najpiękniejszych zakątkach Polski, jak Zakopane, Jastrzębia Góra, okolice Brasławia. Minimalne koszty pobytu, tanie przejazdy (82% zniżki) oraz dobrze zorganizowane życie towarzyskie w ośrodkach, zjednały dla ośrodków wiele setek uczestników. Z ośrodka zakopiańskiego w zimie korzystało 600 uczestników (czek), reprezentujących wszystkie okręgi i urzędy pocztowe. W lecie b. r. Zarząd Główny zorganizował trzy ośrodki wypoczynkowe: a) Ośrodek morski w Jastrzębiej Górze był pierwszą próbą organizowania urlopów nad morzem. Ośrodek czynny był w miesiącach lipcu i sierpniu. Liczba zgłoszeń przewyższała ilość miejsc w ośrodku. W czterech dwutygodniowych turnusach korzystało ogółem 150 członków (kiń).

b) Letni ośrodek górski w Zakopanem na Chłabówce, czynny od 1 lipca do końca września, zorganizowany w sześciu turnusach dwutygodniowych wykazał znaczną frekwencję naszych członków, wyrażającą się liczbą 250 osób.

c) Wędrowne obozy kajakowe na Wileńszczyźnie były pierwszą próbą ujęcia urlopów w formę sportowej wędrówki po wodach Brasławia. Niezwykle ciekawa impreza zgromadziła 30 uczestników (czek). Ogółem przez ośrodki wypoczynkowe przeszło 1030 członków i członkiń P. P. W.

Zredukowane do minimum urlopy wypoczynkowe na okres letni, a następnie częste przesunięcia terminów urlopów w ostatniej chwili wpłynęły wyraźnie na liczbę osób korzystających z ośrodków.

Drugim sposobem zjedynywania członków dla wychowania fizycznego były zawody sportowe oparte na najskuteczniejszym czynniku rozwojowym, a mianowicie na współzawodnictwie.

W okresie letnim w zawodach sportowych, organizowanych po raz pierwszy w naszej organizacji uczestniczyło około 5000 członków (kiń), z czego na zawody oddziałów wypada liczba 3.500 członków (kiń), na zawody główne i okręgowe 1.500 zawodników (czek).

Zarząd Główny w pracach swoich dąży do upowszechnienia wychowania fizycznego przez budzenie zainteresowań wśród członków, przez dobieranie ośrodków i metod o charakterze atrakcyjnym i przyjemnościowym. Wysiłki Zarządu Głównego skie-



Płk. dypl. Wł. Kiliński przyjmuje raport kompanji honorowej P. P. W.

rowane są na utrzymanie dyscypliny organizacyjnej, na pogłębienie współżycia wszystkich członków bez względu na stanowiska służbowe.

Z zamierzeń Zarządu Głównego, w dziale wychowania fizycznego usunięto pojęcie obowiązku, zastępując je zapałem do pracy, rozwiniętym na świadomości członków, że praca w wychowaniu fizycznem poza najistotniejszemi wartościami dla zdrowia jest przyjemna i daje wielkie radości ćwiczącym.

Praca kobiet Pocztowego PW

Praca P.P.W. kobiet rozpoczęta została w r 1930. Inicjatywa nielicznych jednostek w początkach napotykała duże trudności, wynikające zarówno z braku silniejszego poparcia ze strony władz przełożonych, jak i ze zmiennych warunków pracy na poczcie oraz z dużych trudności materjalnych.

Pierwszym przejawem szerszego zainteresowania się sprawą P.P.W. kobiet było powołanie do życia w r. 1931 oddziału żeńskiego, w skład którego weszły nasze pracowniczki p. i t. Powstała konieczność przygotowania własnego aparatu kierowniczego.

W związku z tem w 1933 r., gdy został powołany przez Pana Ministra Poczt i Telegrafów Zarząd Główny P.P.W., w kwietniu 1934 roku utworzono referat pracy kobiet, który zastał zorganizowane już cztery oddziały żeńskie. Obecnie ilość oddziałów wzrosła do 13, pozatem powstało 79 sekcyj żeńskich przy oddziałach męskich. .

W roku ubiegłym referentka pracy kobiet Zarządu Głównego wyjeżdżała w teren celem udzielenia wytycznych i skoordynowania prac P.P.W., gdyż dotąd oddziały i sekcje żeńskie pracowały bez instrukcyj i programów.



Ob. v-prezes S. Dobrzański, k-tka obozu Zbysławowa i ob. kier. wyszkol. Konarska obserwują ćwiczenia

Wyszkolenie w oddziałach i sekcjach żeńskich z powodu ciężkich warunków pracy zawodowej ograniczono do uzupełnienia i pogłębienia niektórych wiadomości z zakresu wojskowego, oraz przeprowadzono wyszkolenie sanitarne i O.P.L.G. Pozatem położono nacisk na wyszkolenie obywatelskie, strzeleckie i w. f. w myśl instrukcyj i programów Zarządu Głównego współpracując z innemi organizacjami, jako to: O. P. W. K. do O. K., Z. P. O. K., Związek Strzelecki i Związek Harcerstwa Polskiego. Członkinie P. P. W. brały udział w kursach organizowanych przez Zarząd Główny.

We wrześniu ub. r. 12 referentek ukończyło informacyjny kurs kulturalno - oświatowy, w marcu tegoż roku odbył się w Zakopanem kurs narciarski, na którym było 21 uczestniczek (8 okręgowych referentek i 13 referentek W. F.). W tym też czasie odbyła się pierwsza trzydniowa odprawa okręgowych referentek P. P. W., na której omówiono szereg palących spraw, jak zależność oddziałów żeńskich i sekcyj żeńskich, programy, ewidencje, kursy, obozy i wspólnie przerobiono tymczasowy regulamin wewnętrzny P. P. W. i tymczasowy regulamin pracy kobiet oraz instrukcję pracy kobiet.

W roku bieżącym odbyły się kursy Pocztowej Służby Ochronnej, które były obesłane również przez referentki strzelectwa. Ogółem z kursów tych korzystało 20 referentek, które obecnie pełnią funkcję referentek strzelectwa w oddziałach żeńskich i sekcjach przy oddziałach mieszanych.

W lipcu ub. roku 52 naszych członkiń brało udział w pierwszych centralnych zawodach strzelecko - łuczniczych P. P. W., poczem trzy najlepsze zawodniczki wyjechały na międzynarodowe



Obóz kobiecy w Borowie. Pepewiaczki po wykładzie.



Na wycieczce. „Choć burza huczy wkoło nas”.

zawody strzeleckie do Budapesztu, zaś w marcu b. r. w VIII centralnych kobiecych zawodach strzeleckich K. K. S. wzięło udział 6 najlepszych zawodniczek, w lipcu 1935 r. na narodowe zawody strzelecko - łucznicze dopuszczono 17 zawodniczek, skąd po eliminacji 2 zawodniczki wyjechały na międzynarodowe zawody łucznicze do Brukseli.

W roku bieżącym 102 członkinie ćwiczące ze wszystkich okręgów P. P. W. wyjechały na urlopy wypoczynkowe na dwutygodniowy obóz wyszkoleniowy żeński w Borowie k/Kartuz, zorganizowany przez Zarząd Główny. Program obozu jest ściśle dostosowany do przyszłych potrzeb P. P. W. i został należycie wykorzystany.

Według ostatnich sprawozdań nadesłanych z oddziałów i sekcyj żeńskich wynika, iż stan członkiń ćwiczących jest 1550, nadzwyczajnych — 50. Ilość zdobytych odznak P. O. S. — 400, odznak strzeleckich — 620, odznak łuczniczych — 36, narciarskich — 47.

Całokształt przyszłej pracy oddziałów i sekcyj żeńskich przedstawia się następująco:

1) przygotowanie fizyczne i moralne pracowniczek p. i t. do intensywnej i wytrwałej pracy;

2) udzielanie niezbędnych materjałów informacyjnych w tej pracy;

3) udzielanie niezbędnych wiadomości fachowych z zakresu obranego działu służby.

Wyszkolenie będzie przeprowadzane na kursach zwartych i luźnych.

W listopadzie odbędzie się odprawa okręgowych referentek pracy kobiet celem pogłębienia pracy i jeszcze mocniejszego nastawienia ideowego.

Bilans strzelecko - łuczniczy

Śmiało sobie możemy powiedzieć, że zrobiliśmy w P.P.W., w dziale strzelecko - łuczniczym już bardzo dużo. Nie zrobiliśmy jeszcze wszystkiego, coby można było wykonać, lecz niestety praca postępowała w zbyt wąskich ramach budżetowych, które nie pozwalały na rozwinięcie szkolenia strzelectwa w szeregach P.P. W. w całej pełni.

Przedewszystkiem podkreślę, że gdy jeszcze w kwietniu 1934 roku strzelectwo, jako stały, systematycznie prowadzony dział pracy — nie istniało, gdy tylko nieliczne oddziały P.P.W. niemal samorzutnie brały udział w strzelaniach i zawodach p. w. i innych organizacyj, dziś możemy orzec, że w P.P.W. po szesnastu miesiącach pracy żyje, pracuje, szkoli szeregi pocztowe 160 sekcyj strzelecko - łuczniczych, zorganizowanych prawie przy wszystkich instniejących, łącznie z nowo powstałemi, oddziałach na całym terenie Polski.

Pracę zorganizowania terenu, utworzenia sekcyj przy oddziałach, referatów w okręgach i wydziału (obecnie po reorganizacji samodzielnego referatu) strzelectwa w Zarządzie Głównym rozpoczęto w połowie 1934 r. dziś prawie, że jest ona na ukończeniu. Mamy już jednostki pracy — musimy je szkolić.

Szkolenie szeregów P.P.W. systemem sportowym w strzelectwie przeprowadzone zostało w pierwszym, t. j. 1934 roku na podstawie programów strzelań małokalibrowych.

W ciągu 4-ch miesięcy, a więc zaledwie do połowy sierpnia 1934 roku, przeprowadzona została eliminacja na kolejnych zawodach: w oddziałach — strzelało ponad 16.000 ludzi; w sekcjach — brało udział następnie ponad 9.000 bardziej zaawansowanych strzelców i strzelczyń; dalej na zawodach okręgowych ubiegało się o pierwszeństwo ponad 850 odznaczonych odznakami strzeleckiemi II klasy, skolei w dniach 6, 7 i 8 lipca 1934 r. zjechała się do Warszawy grupa 150 najlepszych, mistrzowskich, zawodników i zawodniczek ze wszystkich okręgów na pierwsze „Centralne zawody strzelecko - łucznicze o mistrzostwo P. P. W." w 1934 roku.

Na wszystkich tych zawodach, jak i na pomocniczych strzelaniach treningowych, obowiązywały już ustalone przez Zarząd Główny programy — konkurencje i regulaminy, oparte na wytycznych obowiązujących w ogólnopolskiem strzelectwie.

Centralne zawody strzelecko - łucznicze P.P.W. przeprowadzone bez zarzutu w Warszawie, były naszą pierwszą imprezą „zewnętrzną", w czasie której ogólnopolski świat strzelecki dowiedział się, że P.P.W. strzela i to strzela zupełnie dobrze, gromadnie, karnie, szkoląc się najwidoczniej w myśl ustalonych, wypracowanych programów.

Koniec lipca i początek sierpnia 1934 r. przeznaczony został na kurs-obóz treningowy reprezentacji P.P.W. na międzynarodowe pocztowe zawody strzeleckie w Budapeszcie. Do Węgier wyjechała drużyna pocztowa w składzie ośmiu obywateli i trzech obywatelek, pod kierownictwem niżej podpisanego oraz ob. Jana Pakuły, jako trenera. Podając telegraficznie fakty, zaznaczam, że w Budapeszcie zdobyliśmy zespołowo 2 drugie i 2 trzecie miejsca przy udziale czterech państw, a jednostkowo ob. Hoffman z Poznania zdobył mistrzostwo Europy z postawy klęczącej, ob. Migas ze Lwowa — wicemistrzostwo Europy z postawy leżącej, zaś ob. Sedlaczkówna ze Lwowa zdobyła pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji kobiecej.

W ciągu września do grudnia 1934 r. przeprowadzone zostały w terenie przy bardzo licznym udziale uczestników zawody: wrzesień — o odznaki strzeleckie i łucznicze; listopad — „Dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny", a w grudniu — pierwsze korespondencyjne zawody wiatrówkowe oddziałów P.P.W.

Po realizacji ośmiomiesięcznego programu strzelań małokalibrowych i łuczniczych na okres zimy — w styczniu i lutym 1935 wyznaczono dwukrotnie strzelania z wiatrówek.

Równocześnie z rozpoczęciem 1935 roku, P.P.W. przystępuje do systematycznego szkolenia szeregów pracowników pocztowych we władaniu bronią krótką — w strzelaniach z pistoletów i rewolwerów. **Stosownie do decyzji Pana Ministra Poczt i Telegrafów, który powierzył P.P.W. stałe szkolenie szeregów Pocztowej Służby Ochronnej,** Zarząd Główny P.P.W. wydaje program szkolenia konwojentów, wartowników i doręczycieli pieniężnych na 5-dniowych kursach w okręgach. Pierwsza partja 20 kursów Pocztowej Służby Ochronnej przeprowadzona zostaje w ciągu stycznia i lutego 1935 r. i daje przedsiębiorstwu grupę 859 ludzi przeszkolonych. Dalej P.P.W. szkoli

grupę drugą — 16 kursów Pocztowej Służby Ochronnej, na których 650 urzędników kasowych, ambulanserów i konwojentów uzyskują wiedzę z zakresu strzelania z pistoletów i rewolwerów.

W międzyczasie wydział strzelectwa Zarządu Głównego opracowuje program i plan szkolenia kadry własnych instruktorów strzelectwa oraz instruktorów Pocztowej Służby Ochronnej.

W okresie, gdy w terenie w ciągu marca, kwietnia i maja przeprowadzone zostają zawody o „mistrzostwo oddziałów" i „mistrzostwa okręgów P. P. W." o programie jak w 1934 r. przy dodaniu konkurencyj z pistoletów i rewolwerów, z podkreśleniem strzelań szybkich do sylwetek — w Warszawie samodzielny referat strzelectwa Zarządu Głównego przeprowadza szkolenie kadry instruktorskiej — szkoli referentów strzelectwa i łucznictwa dla oddziałów oraz dla służby bezpieczeństwa w przedsiębiorstwie.

Pierwszy kurs przeprowadzony został w marcu dla 40 ludzi, drugi kurs, identyczny, w kwietniu 1935 r. dla 40 ludzi, a następnie po rozszerzeniu programu z zakresu służby bezpieczeństwa, zostają przeprowadzone trzeci i czwarty kurs strzelecki P. S. O. każdy dla 40-stu instruktorów.

A więc przy pomocy metod sportowych szkoląc drugi rok szeregi P.P.W. we władaniu bronią na zawodach strzelecko - łuczniczych, wyszkoliliśmy w ciągu sześciu miesięcy 1935 r. — 160 instruktorów, jako własną kadrę oraz przeszkoliliśmy ponad 1500 obywateli, przeznaczonych w przedsiębiorstwie do służby ochronnej.

Choć z braku finansów nie zdołaliśmy w roku bieżącym przeprowadzić drugich centralnych zawodów strzelecko - łuczniczych o mistrzostwo P. P. W. w 1935 r.", to jednak śmiało pochwalić się możemy naszemi wynikami z pierwszego uczestnictwa w narodowych zawodach strzeleckich o „mistrzostwo Polski".

Sześć tytułów mistrzowskich Polski, w tem dwa zespołowe; cztery nowe rekordy Polski — zdobyte w miesiącu lipcu 1935 r. w Warszawie przez reprezentację, składającą się aż z 47 uczestników i uczestniczek z P.P.W. — niech wszystkim mówią — jak strzelectwo i łucznictwo w ciągu 14 miesięcy pracy w naszej organizacji rozwinęło się wszerz i wwyż.

Drugim naszym sukcesem w 1935 r. jest udział w obozie treningowym łuczniczym dwóch najlepszych łuczniczek P.P.W. Janeckiej i Stępieniówny z Krakowa, a następnie udział ich w reprezentacji Polski na V-tych międzynarodowych zawodach łuczniczych o „mistrzostwo świata" w Brukseli. Zawodniczki te, broniąc barw Polski, uplasowały się w kilku strzelaniach w Belgji na 2 i 3 miejscach w szeregach polskich łuczniczek, po osławionej mistrzyni świata p. Kurkowskiej-Spychajowej, przyczem ob. Janecka należała do zespołu polskiego strzelając na długie odległości, a ob. Stępieniówna do zespołu w strzelaniach na krótkie odległości.

Warto tu również podkreślić, że wszystkie aktywne sekcje strzelecko-łucznicze P.P.W. są zgłoszone do Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego oraz do Polskiego Związku Łuczników, a więc należą do ogólno-polskiego strzelectwa zrzeszonego.

Nie podobna pominąć naszego sukcesu organizacyjnego, jaki odnieśliśmy na tegorocznym walnym zjeździe Pol. Związku Łuczników, uzyskując przez swych delegatów, dzierżących 84% głosów na zjeździe, wybór 5 członków P.P.W. do Zarządu Gł. P. Z. Łucz. oraz 3-ch delegatów do komisji rewizyjnej tegoż Związku.

Na zakończenie pragnę podać parę cyfr porównawczych. Gdy w maju 1934 r. nie mieliśmy sekcyj zorganizowanych, statystyka wykazywała około 1800 odznak strzeleckich oraz ani jednej odznaki łuczniczej. Po pięciu miesiącach pracy w październiku 1934 r. mieliśmy już około 140 sekcyj oraz zdobytych 9543 odznak strzeleckich, w tem 1 wyborowa i 444 pierwszej klasy złote, jak również 90 odznak łuczniczych.

Obecnie posiadamy 161 sekcyj zorganizowanych, a członkinie i członkowie P.P.W. posiadają zdobytych 12.000 odznak strzeleckich i ponad 200 odznak łuczniczych, w tem 3 wyborowe odznaki strzeleckie, około 800 pierwszej kl. złotych oraz 3 złote pierwszej kl. i około 30 srebrnych drugiej kl. odznak łuczniczych.

Jak ze sprawozdań wynika, szeregi P. P. W. wystrzelały w ciągu 1934 r. — 1.200.000 amunicji b. z. cal. 22, 750.000 wiatrówkowej, 4.000 pistoletowej, zaś w ciągu 1935 r. — 2.100.000 amunicji b. z. cal. 22, 900.000 wiatrówkowej, 96.000 pistoletowej i rewolwerowej.

Do cyfr tych należałoby dodać jeszcze pewien procent amunicji zakupionej wprost przez oddziały P.P.W., w sprawozdaniach nie obliczonej.

Kończę, bo i tak przekroczyłem ramy artykułu. Oświadczam Obywatelom, że programy szkolenia i zawodów na r. 1936 samodzielny referat strzelectwa Zarządu Gł. ma już gotowe i niebawem ogłosi dla wiadomości okręgów i oddziałów P.P.W. wraz z terminarzem strzelań na r. 1936.

Julian Leśniewski



Grupa uczestników kursu poczt. służby ochronnej. Pośrodku red. Jan Szczawiej

Echa zawodów - wyniki

Zorganizowane poraz pierwszy w dniach 28 i 29 września b. r. na boiskach sportowych Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie Wielkie Święto Wychowania Fizycznego P. P. W. było pięknym przeglądem dorobku za okres pierwszego roku pracy.

Okazałe wystąpienie naszych członkiń i członków w zwartych i zdyscyplinowanych szeregach miało charakter wielkiej manifestacji i propagandy wychowania fizycznego w Pocztowem Przysposobieniu Wojskowem.

Sam fakt, że zawody nasze zaszczycił swą obecnością Pan Minister Poczt i Telegrafów Inż. Emil Kaliński z Panem Wiceministrem i wielu przedstawicieli władz rządowych i samorządowych oraz organizacyj pokrewnych, nie pozostanie bez znaczenia dla dalszego rozwoju naszej organizacji.

Organizacja nasza zdała bez żadnych zastrzeżeń pierwszy i trudny zarazem egzamin ze sprawności zespołowej. Z wyników naszej pracy możemy być dumni, że wysiłki nasze nie zostały zmarnowane. Na znaczny dorobek w dziale wychowania fizycznego złożyła się ofiarna praca wszystkich oddziałowych referentów z Okręgowymi referentami W. F. na czele.

MĘŻCZYŹNI:

Bieg 100 mtr.

1) Żardin Bronisław	Wilno	11,2	s.
2) Krzyżostaniak Mieczysław	Poznań	12,00	„
3) Grzywiński Janusz	Warszawa	12,3	„
4) Wilczek Roman	Bydgoszcz		
5) Haberstroh Walter	Katowice		
6) Hammerling Jan	Lwów		
7) Kotlarski Stanisław	Kraków		
8) Dobrzychowski Brunon	Gdańsk		
9) Moskal Jan	Lublin		

Bieg 3000 mtr.

1) Stokłosiński Stanisław	Katowice	9,28	min.
2) Kiliński Witold	Gdańsk	9,53	„
3) Jastrzębski Bolesław	Bydgoszcz	10,53,8	„
4) Kuncewicz Piotr	Wilno		
5) Wichrowski Tadeusz	Warszawa		
6) Raczek Józef	Kraków		
7) Lipko Franciszek	Lublin		
8) Woźniak Edmund	Poznań		

Skok wdal

1) Grzesik Antoni	Warszawa	5,98	mtr.
2) Rajski Stanisław	Katowice	5,82	„
3) Turkowski Antoni	Poznań	5,59	„
4) Broszkiewicz Juljan	Kraków	5,37	„
5) Beftyna Tadeusz	Bydgoszcz	5,27	„
6) Skubiszewski Aleksander	Lublin	5,12	„
7) Grabowski Michał	Lwów	5,00	„
8) Piłath Alfons	Gdańsk	4,93	„

Pchnięcie kulą

1) Ruczka Zbigniew	Kraków	12,56	mtr.
2) Pietrzykowski Wincenty	Warszawa	12,17	„
3) Korus Marjan	Poznań	9,54	„
4) Swizdor Mieczysław	Lublin	9,34	„
5) Dobrowolski Tadeusz	Bydgoszcz	9,11	„
6) Franc Alojzy	Gdańsk	9,01	„
7) Jakubowski Jerzy	Lwów	9,00	„
8) Badowski Władysław	Wilno	8.95	„
9) Tomanek Józef	Katowice	8.35½	„

Trójbój

1) Zieniewicz Zdzisław	Wilno	18	pkt.
2) Kaczmarczyk Klemens	Warszawa	16	„
3) Krzywiński Eugenjusz	Katowice	14	„
4) Hajduk Franciszek	Lwów	12	„
5) Michałek Czesław	Poznań	10	„
6) Radowski Bronisław	Bydgoszcz	8	„
7) Pawlik Adam	Lublin	6	„
8) Batkowski Józef	Kraków	4	„
9) Kuntz Franciszek	Gdańsk	2	„

Trójbój mężczyzn
(Oszczep, skok wwyż 400 mtr.)

Oszczep

1) Zienlewicz Zdz.	Wilno	47,5	mtr.
2) Hajduk	Lwów	44,88	„
3) Michałek	Poznań	39,62	„
4) Krzywiński	Katowice	37,87	„
5) Batkowski	Kraków	37,75	„
6) Pawlik	Lublin	36,03	„
7) Kaczmarczyk	Warszawa	35,03	„
8) Radowski	Bydgoszcz	30,25	„
9) Kuntz	Gdańsk	29,48	„

Skok wwyż

1) Zieniewicz Zdz.	Wilno	162	cm.
2) Krzywiński	Katowice	156	„
3) Hajduk	Lwów	151	„
Kaczmarczyk	Warszawa	151	
5) Radowski	Bydgoszcz	145	„
6) Michałek	Poznań	138	„
Pawlik	Lublin	138	„
8) Kuntz	Gdańsk	133	„
9) Batkowski	Kraków	129	„

400 mtr.

1) Kaczmarczyk Kl.	Warszawa	57"
2) Zieniewicz	Wilno	57,4"
3) Radowski	Bydgoszcz	58,8"
4) Pawlik	Lublin	59,6"
5) Michałek	Poznań	59,7"
6) Krzywiński	Katowice	59,8"
7) Batkowski	Kraków	1,00,6"
8) Kuntz	Gdańsk	1,00,7"
9) Hajduk	Lwów	1,05,2"

Kajak 300 mtr.

1) Wierzbołowicz Stanisław Ludkiewicz Jan	Wilno	25,55	min.
2) Kamrowski Teofil Pytlewski Alfons	Bydgoszcz	25,55,7	„
3) Paszkowski Józef Dorobek Jan	Warszawa	26,34	„
4) Wichary Waldemar Homel Władysław	Katowice	27,33	„
5) Burtan Marjan Hüttel Franciszek	Poznań	27,44	„
6) Bieler Maksymiljan Szore Henryk	Kraków	27,55	„
7) Paudyn Marjan Kwietniewski Józef	Lublin	28,03	„
8) Samków Grzegorz Tylka Alfred	Lwów	31,42	„

Kolarstwo 50 klm.

1) Oczajkow Włodzimierz	Warszawa	1.33,12	godz.
2) Brzozowski Stanisław	Lublin	1,35,04	„
3) Ostalin Józef	Kraków	1,36,12	„
4) Łukomski Piotr	Wilno	1,38,20	„
5) Lubos Franciszek	Katowice	1,38,23	„
6) Kajak Henryk	Poznań	1,44,27	„
7) Wiśniewski Leonard	Gdańsk	1,53,46	„
8) Lenczyk Stanisław	Lwów	2,07,17	„
9) Rojewski Konrad	Bydgoszcz	nie ukończył biegu (defekt koła)	

Tenis

1) Turczyński Ludwik	Wilno	8	pkt.
2) Chmielewski Włodzimierz	Lublin	7	„
3) Cymborski Jan	Kraków	6	„
4) Malcharek Roman	Katowice	5	„
5) Polakowski Edward	Warszawa	4	„
6) Stachecki Walerjan	Poznań	3	„
7) Czapka Tadeusz	Lwów	2	„
8) Szczepański Tadeusz	Bydgoszcz	1	„

Siatkówka

I miejsce	reprezentacja	Okręgu	Kraków	24	pkt.
II „	„	„	Warszawa	21	„
III „	„	„	Wilno	18	„
IV „	„	„	Bydgoszcz	15	„
V „	„	„	Lwów	12	„
VI „	„	„	Poznań	9	„
VII „	„	„	Lublin	6	„
VIII „	„	„	Katowice	3	„

KOBIETY:

Skok wdal

1) Doboszówna Marja	Warszawa	4,09	mtr.
2) Cierpiszówna Irena	Lwów	3,67	„
3) Wittstockówna Gertruda	Bydgoszcz	3,45	„
4) Jankowska Marja	Poznań	3,29	„
5) Nawrotówna Janina	Katowice	3,25	„
6) Boguszewska Romana	Kraków	3,22	„
6) Ogonowska Genowefa	Wilno	3,01	„
8) Bakówna Zofja	[illegible]	2,91	„

Pchnięcie kulą

1) Bilińska Janina	Kraków	8,28½	mtr.
2) Grygierówna Eleonora	Wilno	8,27	„
3) Wielgomasowa Marja	Warszawa	7,07	„
4) Wahnowa Bronisława	Lwów	7,5	„
5) Mazurkówna Emilja	Katowice	6,75	„
6) Świtajło Zofja	Poznań	6,72	„
7) Górska Marja	Bydgoszcz	6,71	„
8) Tomankowa Władysława	Lublin	5,99	„

Bieg 60 mtr.

1) Dobrzańska Irena	Warszawa	9 s.
2) Wojtanowa Marja	Katowice	9,4
3) Pyrska Janina	Wilno	10
4) Ganasińska Janina	Bydgoszcz	10,2
5) Walczyńska Zofja	Lublin	
6) Wydrówna Olga	Kraków	
7) Lenartowska Irena	Poznań	
8) Spineterowa Kazimiera	[illegible]	

Trójboj

1) Skorukówna Zinaida	Wilno	16	pkt.
2) Wardyńska Zofja	Warszawa	14	„
3) Paliżanka Irena	Kraków	12	„
4) Kopelówna Marja	Katowice	10	„
5) Zaleska Marja	Lublin	8	„
6) Machnicka Zofja	Lwów	6	„
7) Kalicińska Janina	Poznań	[illegible]	„
8) Blejówna Łucja	Bydgoszcz	[illegible]	„

Trójbój kobiet
(60 mtr., skok wwyż, kula)
60 mtr.

1) Skorukówna Zinaida	Wilno	8,5	mtr.
2) Kopelówna	Katowice	9	„
3) Paliżanka	Kraków	9,3	„
4) Machnicka	Lwów	9,5	„
5) Wardyńska	Warszawa	9,6	„
6) Zaleska	Lublin	10,1	„
Kalicińska	Poznań	10,1	„
7) Blejówna	Bydgoszcz	10,3	„

Skok wwyż

1) Wardyńska Zofja	Warszawa	123	cm.
Skorukówna	Wilno	123	„
Paliżanka	Kraków	123	„
4) Zaleska	Lublin	118	„
Kopelówna	Katowice	118	„
Machnicka	Lwów	118	„
7) Kalicińska	Poznań	113	„
Blejówna	Bydgoszcz	113	„

Kula

1) Wardyńska Zofja	Warszawa	8,72	m.
2) Skorukówna	Wilno	8,33	„
3) Zaleska	[illegible]	7,40	„
4) Kalicińska	Poznań	7,02	„
5) Kopelówna	Katowice	6,31	„
6) Paliżanka	Kraków	6,08	„
7) Blejówna	Bydgoszcz	5,69	„
8) Machnicka	Lwów	5,74	„

Tenis

1) Hohendliger Halina	Wilno	8	pkt.
2) Olchowska Halina	Bydgoszcz	7	„
3) Nodzyńska Irena	Kraków	6	„
1) Rajkowska Irena	Poznań	5	„
5) Hoszowska Gabryela	Lublin	4	„
6) Rzeźniczkówna Elfr.	Katowice	3	„

Siatkówka

I	miejsce reprezentacja Okręgu	Warszawa	24	pkt.
II	„ „ „	Bydgoszcz	21	„
III	„ „ „	Kraków	18	„
IV	„ „ „	Lublin	15	„
V	„ „ „	Katowice	12	„
VI	„ „ „	Wilno	9	„
VII	„ „ „	Poznań	6	„
VIII	„ „ „	[illegible]	[illegible]	„

WYNIKI ZESPOŁOWE:

I miejsce Okręg	Warszawa	150	pkt.
II „ „	Wilno	130	„
III „ „	Kraków	118	„
VI „ „	Bydgoszcz	103	„
V „ „	Katowice	99	„
VI „ „	Poznań	82	„
VII „ „	Lublin	77	„
VIII „ „	Lwów	62	„
IX „ „	Gdańsk	20	„

URLOPY ZIMOWE W OŚRODKACH P P W

Wielu naszych członków-(kiń), pracowników Państwow. Przedsiębiorstwa Poczta i Telegraf, Polskiego Radja, Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej oraz Państwowych Zakładów Tele i Radjotechnicznych nie korzystało z letnich urlopów wypoczynkowych, odkładając je na okres zimowy.

Zarząd Główny, podobnie jak w ubiegłym sezonie zimowym, przystępuje do zorganizowania większego od dotychczasowego, ośrodka narciarskiego. Ośrodek utworzony będzie w najpiękniejszej okolicy Zakopanego, na Chłabówce, skąd roztacza się widok na całą dolinę zakopiańską i długi łańcuch Tatr. Ośrodek, złożony z 8-miu budynków mieszkalnych, będzie mógł pomieścić 100 osób.

Okres zimowy podzielono na dwutygodniowe turnusy. Otwarcie ośrodka nastąpi prawdopodobnie w połowie grudnia b. r.

W ośrodku prowadzić się będzie naukę jazdy na nartach w kilku grupach, zestawionych według sprawności uczestników.

Cały program pobytu w ośrodku opracowany będzie na zasadzie: minimum kosztów i wysiłków, a maksimum radości i przyjemności.

Kierownictwo ośrodka przygotuje dla uczestników mnóstwo miłych niespodzianek.

Skoro zwróci się uwagę na niezwykle niskie koszty pobytu w Zakopanem, na 82% zniżkę kolejową, bezpłatną naukę jazdy na nartach i wiele jeszcze innych dobrodziejstw, nie przekraczających w sumie kwoty 60 zł., przyznać trzeba, że urlop w ośrodku jest najtańszy, najprzyjemniejszy i daje największej korzyści dla zdrowia.

Czas trwania ośrodka podzielony będzie na następujące turnusy:

I 17 — 30 grudzień,
II 2 — 15 styczeń,
III 17 — 30 styczeń,
IV 2 — 15 luty,
V 17 — 29 luty,
VI 2 — 15 marzec.

Zarząd Główny, w przewidywaniu wielkiej liczby zgłoszeń, przewyższających liczbę miejsc w ośrodku w Zakopanem, zamierza zorganizować drugi ośrodek narciarski w Zwardoniu. Czas trwania, jak i ilość miejsc, określona będzie po dokładnem ustaleniu warunków. Bliższe informacje ukażą się w następnym numerze miesięcznika i w afiszach, które Zarząd Główny wyśle do Oddziałów.

Kolonje dziecięce

Lwów, w październiku

Zacznijmy raz od końca. W potężną halę lwowskiego Dworca Głównego wjeżdża pociąg z dalekiego, słonecznego Podkarpacia. Ostatni wóz trzęsie się od dziecinnych, radosnych okrzyków i śmiechów. Oto jest już z powrotem, z cudownie innego świata, tegoroczna kolonja wakacyjna VI okręgu P. P. W.

Było na niej w tym roku 60 dzieci — 31 dziewczynek i 29 chłopców, w wieku od 8 do 12 lat. Byli na niej przez okres 4 tygodni od 15 lipca do 10 sierpnia.

Matki i ojcowie rzucają się ku swym pociechom, a te w ich ramionach tulą swoje roześmiane i na „murzynów" opalone twarzyczki, Wszystko jest bardzo grzeczne, dzieci tworzą jedną rodzinną gromadę. A jakie były kłopoty z niektórymi „kolonistami". Ile historyj możnaby opowiedzieć rodzicom niektórych dzieci, jak trzeba było na początku „kolonijnego życia" uczyć je siedzieć i jeść przy stole, odzwyczajać od pewnych wyrażeń i wyzwisk przyniesionych ze swego otoczenia pomiędzy inne dzieci, których z miejsca uwidoczniała się staranna ręka wychowawcza ojca i matczyna pieczołowitość.

Nie trwało to jednak długo. Bardzo szybko energiczna praca kierownictwa kolonji uczyniła z całego małego towarzystwa zespół, który stał się ulubieńcem i oczkiem w głowie całego Olesiowa.

Olesiów — jest to właśnie letnisko, w którem, w tym roku była pomieszczona nasza kolonja.



Kolonja wakacyjna VI okręgu P. P. W. w Olesiowie.

Położone o 7 km na południe od Stanisławowa w podkarpackim krajobrazie. Idealnie czyste powietrze, nasycone ozonem otaczających lasów. Do kąpieli — szemrząca nieopodal Bystrzyca. Oprócz tego na miejscu kąpiele solankowe, z których korzystały te dzieci, którym przepisały je badania lekarskie. W Olesiowie została umieszczona kolonja na podstawie umowy zawartej przez zarząd okręgu z zarządem letniska.

Jak wspomnieliśmy, dużo pracy i oddania się poświęciła umiejętnie zorganizowanemu życiu kolonji jej kierowniczka, ob. Zofja Niziukiewicz z oddziału PPW. Lwów 3, która przy współpracy ob. Janiny Burkówny i Tadeusza Burki, również ze Lwowa, wytworzyła wśród kolonistów atmosferę harmonijnego współżycia i ogromnej sympatji całego Olesiowa.

Bardzo cenną i serdeczną pomoc miała kolonja ze strony czynnych członków oddziału PPW. Stanisławów, któremu w tym wypadku należy się pełne uznanie.

Dwukrotnie odwiedziła kolonję orkiestra PPW. oddziału Stanisławowskiego przygrywając w czasie nabożeństwa, a potem uprzyjemniając muzyką obiad swych małych pupilów i niedzielne popołudnie.

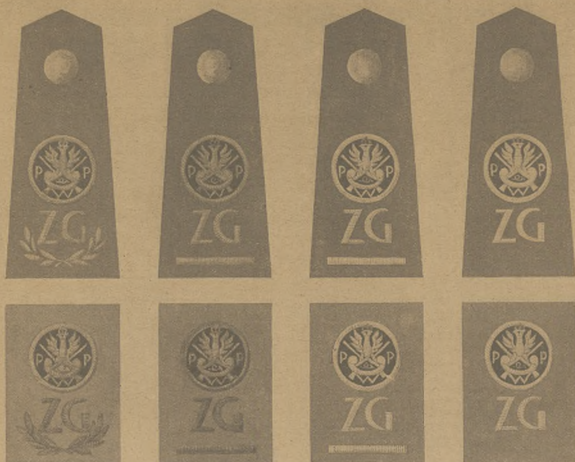
Wypada też nadmienić, że na kolonji zorganizowano zespół chóralny dziewczynek, który śpiewał w czasie niedzielnych mszy. Największą jednak atrakcją były bezsprzecznie dwie śliczne rewje dziecinnego zespołu kolonistów pepewiackich p. t. „Lwów w Olesiowie" i „My też się bawić chcemy". Opracowane bardzo starannie przez kierownictwo kolonji, ujęte w piękne ramy dekoracyjne i wysoce artystyczną formę.

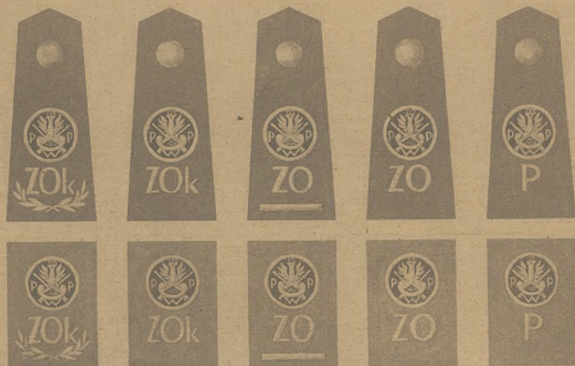
Na przedstawieniu byli obecni zaproszeni ze Lwowa: dyrektor okręgu P. i T. Dominik Moszoro w towarzystwie swej małżonki, kierownik referatu społecznego dyrekcji i sekretarz okręgu PPW. ob. Drzewiecki, goście ze Stanisławowa, a więc starosta powiatu i naczelnicy urzędów p. t., oraz oczywiście całe letnisko, żywo i gorąco oklaskując swych ulubieńców, znanych dotąd ze słonecznych, radosnych godzin zabaw, gimnastyki, „wojen marynarzy", albo poważnych chwil porannej i wieczornej zbiorowej modlitwy, gdy kolonja zaczynała dzień pieśnią „Kiedy ranne wstają zorze" i kończyła wzruszającem „Zdrowaś Marjo" za duszę ukochanego Marszałka.



Kolonja letnia dla dzieci w Wiśle urządzona przez okręg IV P. P. W. Katowice

ODZNAKI ORGANIZACYJNE





Dział radjowy

*

Począwszy od dnia 1 września r. b. wchodzi w życie nowy program ramowy, opracowany przez Dyrekcję Programową Polskiego Radja i zatwierdzony przez Główną Radę Programową. Program ten, który obowiązywać będzie do dnia 1 marca 1936 r., przynosi nowy układ audycyj, nowy podział godzin dni pracy programowej radja.

Aby wprowadzić czytelników P. P. W. w kulisy programowej radja i ułatwić im stałe orjentowanie się w programie radjowym, zamieszczamy obok całotygodniowy program. Jak widzimy, każda godzina dnia i każda niemal minuta, ma swoje zgóry wyznaczone przeznaczenie programowe. Mając w pamięci program ramowy, możemy orjentować się w audycjach radjowych nawet bez konieczności zaglądania do programów drukowanych w pismach codziennych. Zresztą, nie o to chodzi. Podając czytelnikom program ramowy, chcemy, aby zapamiętali sobie dnie i godziny nadawania tych audycyj, które ich specjalnie interesują. A więc: słuchacze radja, mający zainteresowanie dla spraw literackich winni pamiętać, że w niedzielę o godz. 12.10 stale nadawany jest przegląd teatralny; że następnie w przerwie poranku symfonicznego — nadawany jest stale fragment słuchowiskowy względnie teatralny; że o godz. 14.00 usłyszą zawsze przez radjo recytacje prozy i że o godz. 18.30 będą mieli możność wysłuchania audycji „Teatru Wyobraźni", a o godz. 19.45 dowiedzą się „Co czytać" w przyszym tygodniu. Ten krótki przykład z jednego tylko dnia i z jednej dziedziny zainteresowań, wyjaśnia niewątpliwie dokładnie pożytek ramowego programu.

Każdy słuchacz może znaleźć w programie radjowym rzeczy szczególnie go interesujące — i oczywiście może znaleźć takie rzeczy, które go nic nie obchodzą. Jeśli będzie miał w pamięci program ramowy, będzie znajdywać przy słuchaniu radja więcej pożytku i przyjemności, bo poprostu nie będzie otwierał głośnika w niepotrzebnych dla siebie porach.

Słuchać z programem w ręku — to zasada, wprawdzie bardzo pożyteczna, ale trudna do zrealizowania. Słuchać z programem ramowym w pamięci — oto cel, do którego chcemy jaknajusilniej zachęcić słuchaczy radja. Zmniejszy się wtedy niezadowolenie z programu radjowego, zmniejszy się niepotrzebnie tracony czas słuchacza, a zwiększy się pożytek i przyjemność.

Ramowy program Polskiego Radja na sezon jesienno-zimowy. do 1 marca 1936 r.

Niedziela.

9.00 — Audycja poranna, na którą składa się „Gazetka rolnicza", „Dziennik poranny", odczytanie programu na dzień bieżący, wszystko przeplatane muzyką. 10.00 — Muzyka. 10.30 — Nabożeństwo wraz z kazaniem. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Przegląd teatralny. 12.15 — Poranek symfoniczny, w przerwie poranku około godz. 13.00 fragment słuchowiskowy względnie fragment teatralny. 14.00 — Recytacje prozy. 14.20 — Muzyka. 15.00 — Godzina rolnika. 16.00 — Audycja dla dzieci. 16.15 — Koncert orkiestry. 16.45 — Koncert chóru. 17.00 — Muzyka taneczna. 17.40 — Migawki regjonalne ze wszystkich rozgłośni Polskiego Radja. 18.00 — Muzyka. 18.30 — Słuchowisko. 19.00 — Zapowiedź programu na dzień następny. 19.10 — Koncert reklamowy. 19.25 — Wiadomości sportowe. 19.30 — Muzyka. 19.45 — Co czytać z literatury pięknej. 20.00 — Muzyka. 20.45 — Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 — Na Wesołej Lwowskiej Fali. 21.30 — Feljeton podróżniczy. 21.45 — Wiadomości sportowe z całego kraju. 22.00 — Koncert wieczorny, w przerwie koncertu o godz. 23.00 wiadomości meteorologiczne. 23.30 — Koniec audycyj niedzielnych.

Poniedziałek.

6.30 — Audycja poranna, na którą składa się: gimnastyka, dziennik poranny, odczytanie programu na dzień bieżący oraz parę informacyj, wszystko przeplatane muzyką. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Przerwa do godziny 11.57. 11.57— Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Dziennik południowy. 12.15 — Muzyka. 13.25 — Chwilka dla kobiet. 13.30 — Przerwa południowa w audycjach dla stacji warszawskiej, wszystkie pozostałe rozgłośnie nadają muzykę. 14.30 — Przerwa dla wszystkich rozgłośni. 15.15 — Przegląd giełdowy i wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 — Muzyka. 16.00 — Lekcja języka niemieckiego. 16.15 — Muzyka. 16.45 — Wesoły skecz. 17.00 — Pogadanka dla kobiet. 17.15 — Minuta poezji. 17.20 — Muzyka. 17.50 — Pogadanka przyrodnicza. 18.00 — Muzyka. 18.30 — Audycja dla dzieci. 18.40 — Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 — Muzyka. 19.00 — Skrzynka rolnicza. 19.10 — Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20 — Koncert reklamowy. 19.35—Wiadomości sportowe. 19.50 — Pogadanka aktualna. 20.00 — Audycja żołnierska lub strzelecka. 20.30 — Muzyka. 20.45 — Dziennik wieczorny. 20.55 — Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 — Muzyka. 21.30 — Wieczór literacki. 22.00 — Muzyka, w przerwie o godz. 23.00 wiadomości meteorologiczne. 23.30 — Koniec audycyj.

Wtorek.

6.30 — Audycja poranna, na którą składa się: gimnastyka, dziennik poranny, odczytanie programu na dzień bieżący, oraz parę informacyj, wszystko przeplatane muzyką. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Przerwa do godziny 11.57. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Dziennik południowy. 12.15 — Audycja dla szkół. 12.30 — Muzyka. 13.25 — Chwilka dla kobiet. 13.30 — Z rynku pracy. 13.35 — Przerwa południowa w audycjach dla stacji warszawskiej, wszystkie pozostałe rozgłośnie nadają muzykę. 14.30 — Przerwa dla wszystkich rozgłośni. 15.15 — Przegląd giełdowy i wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 — Muzyka. 16.00 — Skrzynka P. K. O. 16.15 — Muzyka. 16.45 — Koncert chórów. 17.00 — Odczyt. 17.15 — Muzyka. 17.50 — Encyklopedja mówiona lub skrzynka językowa. 18.00 — Muzyka. 18.30 — Szkic literacki. 18.45 — Muzyka. 19.00 — Wiadomości rolnicze. 19.10 — Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20 — Koncert reklamowy. 19.35 — Wiadomości sportowe. 19.50 — Pogadanka aktualna. 20.00 — Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R., lub feljeton muzyczny. 20.10 — Muzyka, w przerwie dziennik wieczorny i obrazki z Polski Współczesnej, względnie koncert symfoniczny z filharmonji regjonalnych. 22.30— Feljeton. 22.45 — Odczyt w języku obcym. 23.00 — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 — Muzyka.

Środa.

6.30 — Audycja poranna, na którą składa się: gimnastyka, dziennik poranny, odczytanie programu na dzień bieżący, oraz parę informacyj, wszystko przeplatane muzyką. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Przerwa do godziny 11.57. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Dziennik południowy. 12.15 — Pogadanka dla kobiet. 12.30 — Muzyka. 13.25 — Chwilka dla kobiet. 13.30 — Przerwa południowa w audycjach dla stacji warszawskiej, wszystkie pozostałe rozgłośnie nadają muzykę. 14.30 — Przerwa dla wszystkich rozgłośni. 15.15 — Przegląd giełdowy i wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 — Muzyka. 16.00 — Audycja dla dzieci. 16.20 — Muzyka. 16.45 — Pogawędka o muzyce. 17.00 — Odczyt dyskusyjny. 17.20 — Muzyka. 17.50 — „Świat się śmieje". 18.00 — Muzyka. 18.30 — Skrzynka ogólna. 18.40 — Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 — Muzyka. 19.00 — Pogadanka rolnicza. 19.10 — Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20 — Koncert reklamowy. 19.35 — Wiadomości sportowe. 19.50 —

Reportaż aktualny. 20.00 — Muzyka. 20.45 — Dziennik wieczorny. 20.55 — Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 — Koncert chopinowski. 21.35 — Kwadrans poezyj. 21.50 — „Zdobycze medycyny". 22.00 — Muzyka. 23.00 — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 — Muzyka.

Czwartek

6.30 — Audycja poranna, na którą składa się: gimnastyka, dziennik poranny, odczytanie programu na dzień bieżący, oraz parę informacyj, wszystko przeplatane muzyką. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Przerwa do godziny 11.57. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Dziennik południowy. 12.15 — Koncert szkolny. 13.00 — Muzyka. 13.25 — Chwilka dla kobiet. 13.30 — Przerwa południowa w audycjach dla stacji warszawskiej, wszystkie pozostałe rozgłośnie nadają muzykę. 14.30 — Przerwa dla wszystkich rozgłośni. 15.15 — Przegląd giełdowy i wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 — Muzyka. 16.00 — Audycje dla dzieci. 16.15 — Muzyka. 16.45 — Koncert chórów. 17.00 — Odczyt. 17.15 — Muzyka. 17.50 — „Książka i wiedza". 18.00 — Muzyka. 18.30 — Film, plastyka, architektura. 18.40 — Jak spędzić święto? 19.00 — Wiadomości rolnicze, ewentualnie nowiny leśne. 19.10 — Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20 — Koncert reklamowy. 19.35 — Wiadomości sportowe. 19.50 — Pogadanka aktualna. 20.00 — Muzyka. 20.45 — Dziennik wieczorny. 20.55 — „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 — Słuchowisko. 21.35 — Muzyka. 23.00 — Wiadomości meteorologiczne. 23.05 — Muzyka.

Piątek

6.30 — Audycja poranna, na którą składa się: gimnastyka, dziennik poranny, odczytanie programu na dzień bieżący, oraz parę informacyj, wszystko przeplatane muzyką. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Przerwa do godziny 11.57 — 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Dziennik południowy. 12.15 — Audycja dla szkół. 12.40 — Muzyka. 13.25 — Chwilka dla kobiet. 13.30 — Z rynku pracy. 13.35 — Przerwa południowa w audycjach dla stacji warszawskiej, wszystkie pozostałe rozgłośnie nadają muzykę. 14.30 — Przerwa dla wszystkich rozgłośni. 15.15 — Przegląd giełdowy i wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 — Muzyka. 16.00 — Pogadanka dla chorych. 16.15 — Muzyka. 16.45 — Audycja dla dzieci. 17.00 — Reportaż. 17.15 — Minuta poezji. 17.20 — Muzyka. 17.50 — Poradnik sportowy. 18.00 — Muzyka. 18.30 — Pogadanka aktualna. 18.40 — Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 — Muzyka. 19.00 — Skrzynka rolnicza. 19.10 — Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20 — Koncert reklamowy. 19.35 — Wiadomości sportowe. 19.50 — Aktualny monolog. 20.00 — Felieton muzyczny, lub rozmowa Biura Studjów P. R. ze słuchaczami. 20.10 — Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie dziennik wieczorny oraz Obrazki z Polski współczesnej, ewentualnie muzyka. 22.30 — Muzyka. 23.00 — Wiadomości meteorologiczne. 23.05 — Muzyka.

Sobota

6.30 — Audycja poranna, na którą składa się: gimnastyka, dziennik poranny, odczytanie programu na dzień bieżący, oraz parę informacyj, wszystko przeplatane muzyką. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Przerwa do godziny 11.57 — 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Dziennik południowy. 12.15 — Audycja dla szkół. 12.40 — Muzyka. 13.25 — Chwilka dla kobiet. 13.30 — Z rynku pracy. 13.35 — Przerwa południowa w audycjach dla stacji warszawskiej, wszystkie pozostałe rozgłośnie nadają muzykę. 14.30 — Muzyka. 15.00 — Recytacje prozy. 15.15 — Przegląd giełdowy i nasz handel morski. 15.30 — Muzyka. 16.00 — Lekcja języka francuskiego. 16.15 — Muzyka. 16.30 — Skrzynka techniczna. 16.45 — Koncert chórów. 17.00 — Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie (w 1-szą sobotę miesiąca), w następne zaś soboty odczyt. 17.15 — Nowości z płyt (II-ga, III-a i IV-ta sobota). 17.45 — Świat naszych zwierząt (II-ga, III-cia i IV-ta sobota). 17.50 — „Nasze miasta i miasteczka". 18.00 — Słuchowisko dla dzieci. 18.30 — Przegląd wydawnictw. 18.40 — Pogadanka społeczna. 18.45 — Muzyka. 19.00 — Przegląd prasy rolniczej (I-sza i III-cia sobota), wiadomości rolnicze (II-ga sobota) lub przegląd wydawnictw rolniczych (IV-ta sobota). 19.10 — Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20 — Koncert reklamowy. 19.35 — Wiadomości sportowe. 19.50 — Pogadanka aktualna. 20.00 — Muzyka. 20.45 — Dziennik wieczorny. 20.55 — „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 — Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 — „Wesoła Syrena" (I-sza i III-cia sobota). Humor regionalny (II-ga i IV-ta sobota). 22.00 — Muzyka. 23.00 — Wiadomości meteorologiczne. 23.05 — Muzyka.

Nowa organizacja samouctwa dla ludzi pracy

Trudne warunki w jakich obecnie żyjemy zmuszają każdego do szukania nowych dróg dla stworzenia sobie lepszej przyszłości.

Od każdego obecnie wymagane są świadectwa szkolne, które jednak nie każdy był w stanie zdobyć, gdyż nie każdy przeżył młodość w odpowiednich dla zdobycia wiedzy warunkach. Istnieje jednak możność kształcenia się dla każdego bez względu na wiek i bez względu na miejscowość, w której się znajduje. Tę możliwość daje istniejący od szeregu lat Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny (Warszawa, Al. Ujazdowskie 20), który w krótkim czasie na swych kursach zdążyły przygotować do egzaminów kilka tysięcy uczniów.

Kursy Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego (P. U. K.) oparte na programach Ministerstwa W. R. i O. P., przystosowane do umysłowości i zainteresowań ludzi dorosłych, zastępują i podręcznik i żywe słowo nauczyciela. Dostarczane uczącym się zeszytami, połączonemi w serje, zawierają pełny materjał potrzebny do nauki. Prace piśmienne ucznia na tematy zadane, przesyłane do P. U. K. do kontroli i poprawienia powracają do ucznia z obszernemi uwagami nauczyciela.

Prowadzenie nauki przez korespondencję jest dla ludzi dorosłych wielkiem ułatwieniem. Niejednemu umożliwia ono powiązanie samouctwa z pracą zawodową. Mając możność rozpoczęcia nauki w każdej chwili i posługiwania się metodą korespondencyjną samouk może w taki sposób ułożyć sobie plan dnia, by pracować w czasie dla siebie najodpowiedniejszym. Zdarzają się też okresy, w których uczącemu się wobec zajęć zawodowych zupełnie na naukę czasu nie pozostaje, może on wówczas za zgodą P. U. K. studja swe przerwać, a do nauki powrócić w okresie wolniejszym od pracy. Przy nowym ustroju szkolnictwa dokładny podział nauki szkolnej na krótsze, niż dotychczas etapy ogromnie ułatwia pracę dorosłemu samoukowi, daje mu bowiem możność rozłożenia pracy na szereg lat i zdobywania poszczególnych szczebli kolejno.

Dla ludzi, nie mających początkowego wykształcenia, prowadzi P. U. K. **przygotowawczy kurs szkoły powszechnej**, dostosowany do programu czterech niższych jej oddziałów.

Drugim etapem jest ukończenie **rocznego kursu szkoły powszechnej**, obejmującego zakres 5 — 7 klas.

Następnym szczeblem jest szkoła średnia, **kurs 4-o klasowego gimnazjum** o jednolitym typie ściśle oparta na nowych programach. Kurs ten jest w ten sposób rozplanowany, iż umożliwia zdolnemu, pracowitemu i systematycznemu uczniowi przerobienie 4-ch klas gimnazjum w ciągu 2 lat. W zależności od przygotowania ucznia i czasu, który może poświęcić na naukę, okres ten może być oczywiście przedłużony do 3 lub 4 lat.

Po ukończeniu kursów i zdaniu egzaminów uczniowie Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego otrzymują świadectwa, równowartościowe świadectwom szkół o pełnych prawach.

Okres letni pozwolił wielu na nagromadzenie energji potrzebnej do całorocznej pracy. Zwykle na jesieni każdy posiada odświeżone siły i większą zdolność do inicjatywy. Należałoby wyzyskać to w sposób właściwy i zorganizować sobie lepiej pozostający od obowiązków zawodowych czas. Wypełnić go treścią, którąby podniosła sama przez się wartość teraźniejszości i **stanowiła realne podstawy nadziei na lepszą przyszłość**.

Najodpowiedniejszy więc obecnie jest czas na podjęcie pracy nad sobą i zapisanie się na odpowiednie kursy. Radzimy nie zwlekać, a zwracać się listownie do Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego po wszelkie informacje i prospekty, udzielane bezpłatnie.

Nowe przepisy o służbie gazetowej

Nowe przepisy o służbie gazetowej ogłoszone w Dz. Urz. M. P. i T. z 1935 r. Nr. 21, składają się z rozporządzenia Ministra P. i T. z dnia 17 września b. r., wprowadzającego część trzynastą ordynacji pocztowej o warunkach przyjmowania, przesyłania i doręczania czasopism, oraz z zarządzenia Ministra P. i T. z tej samej daty o przyjmowaniu zleceń na prenumeratę i sprzedaży czasopism przez pocztę. Ogłoszony zaś regulamin służby gazetowej zawiera normy o charakterze instrukcyjnym dla urzędów pocztowych w zakresie wewnętrznej realizacji usług przez pocztę.

Nową usługą poczty jest sprzedaż czasopism przez urzędy i agencje pocztowe, pozostałe zaś usługi były dotychczas regulowane rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 1925 r. w sprawie prenumeraty czasopism za pośrednictwem poczty.

W odróżnieniu od przepisów dotychczasowych nowe postanowienia upraszczają znacznie czynności urzędów pocztowych, starając się również rozwiązać zagadnienie obsługi prasy sposobem prostym, stosowanym w przedsiębiorstwach prywatnych, co w znacznej mierze i konsekwentnie jest w granicach możliwości przeprowadzone.

Przechodząc do bliższego omówienia przepisów, należy stwierdzić, że ordynacja podaje w § 373 ścisłą definicję czasopisma, unikając tem samem braku, który miał miejsce w przepisach dotychczasowych. Niemniej jednak ordynacja wyłącza od wysyłania za taryfą dla czasopism takie wydawnictwa periodyczne, które nie pozostają w żadnym związku z prasą w ścisłem tego słowa znaczeniu, jakkolwiek formalnie odpowiadają określonemu ordynacją pojęciu czasopisma. Wyłączone są w szczególności: książki, okólniki, komunikaty, wydawnictwa reklamowe itp.

Nowe przepisy znoszą dotychczasowe pojęcie dodatków zwyczajnych, wprowadzając w to miejsce t. zw. części składowe czasopisma, które pod względem opłat są uważane za całość z samem czasopismem. Określenie tych części jest podane w § 374 ordynacji przez szczegółowe ich określenie. Naogół można je scharakteryzować jako łączące się organicznie z czasopismem lub uzupełniające jego treść.

Dotychczasowa zaś nazwa dodatków nadzwyczajnych została zastąpiona przez nazwanie ich wprost krótko dodatkami.

Nowością natomiast jest możliwość przesyłania z czasopismem egzemplarzy innego czasopisma, przeznaczonych do reklamy, które dotychczas mogły być wysyłane jedynie jako osobne przesyłki pod postacią t. zw egzemplarzy okresowych.

Na uwagę zasługuje również możliwość łącznego wysyłania pod adresem czytelnika aktualnych egzemplarzy różnych czasopism, pochodzących od tego samego wydawcy, co znacznie upraszcza czynności tak samego wydawcy, jak i poczty.

Podstawą pobierania opłat za czasopismo jest t. zw. waga taryfikacyjna czasopisma, którą urząd nadawczy ustala zgóry na każdy kwartał kalendarzowy, opierając się na wadze przeciętnej czasopisma w poprzednim kwartale.

Czasopismo do wysyłki zgłasza wydawca na każdy miesiąc przy pomocy zawiadomienia wysyłkowego, w którem podaje przypuszczalną ilość egzemplarzy, przeznaczonych do wysyłania w ciągu miesiąca. Na podstawie zawiadomienia wysyłkowego urząd pobiera od wydawcy zaliczkę, którą oblicza jako sumę należności za podaną ilość czasopisma, dodatków i egzemplarzy reklamowych.

Nadawanie czasopisma odbywa się przy pomocy gazetowej książki nadawczej, która równocześnie służy do stwierdzenia ilości czasopisma, wysłanej w ciągu miesiąca. Z końcem miesiąca urząd przeprowadza rozrachunek z wydawcą i stosownie do wyniku wzywa wydawcę do zapłacenia brakujących należności lub też, jeżeli zaliczka okazała się za duża, zalicza jej nadwyżkę na poczet należności, związanych z wysyłką czasopisma w najbliższym miesiącu.

Przepisy ordynacji przewidują między innemi możliwość wstrzymania przez Ministra P. i T. stosowania taryfy dla czasopism, jeżeli okaże się, że wydawca popełnia nadużycia na szkodę poczty.

Postanowienia ordynacji prasowej o warunkach wysyłki czasopism wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 1935 r.

Przepisy o przyjmowaniu zleceń na prenumeratę są uproszczonym sposobem dotychczasowej prenumeraty czasopism za pośrednictwem poczty. Uproszczenie wyraża się przedewszystkiem w wyłączeniu udziału urzędów nakładowych w zamawianiu czasopism, gdyż urzędy, przyjmujące zlecenia, przekazują pobrane przedpłaty przekazami rozrachunkowemi bezpośrednio pod adresem wydawcy. Odcinek przekazu rozrachunkowego służy równocześnie do zamówienia u wydawcy potrzebnej ilości czasopism. Podstawą przyjmowania zleceń jest wspólny cennik czasopism, wydawany przez samych wydawców. Zlecenia będą już przyjmowane z dniem 15 grudnia 1935 r.

Wprowadzenie z dniem 1 października b. r. sprzedaży czasopism przez urzędy i agencje pocztowe ma na celu rozszerzenie istniejącej dotychczas sieci kolportażowej, zwłaszcza na te miejscowości, które dotychczas nie są obsługiwane przez prywatne punkty sprzedaży. Usługa ta ma na celu szerzenie czytelnictwa wśród najszerszych warstw ludności.

ODZNAKI ORGANIZACYJNE

Na str. 21-ej zamieściliśmy wzory naramienników i opasek na rękawach mundurów członków organizacji.

Odznaki i opaski na naramiennikach haftowane są srebrnym szychem. Prezes, członkowie Zarządu Głównego organizacji haftowane szychem złotym.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Plac Napoleona Nr. 8, Ministerstwo P. i T. pokój Nr 29, tel 5-55-20, centrala Poczty, wewn. Nr. 192 miejski 6-68-64.

Ceny ogłoszeń: cała strona 400.— pół str 250.—

Redaktor: Sławomir Rosochacki. Wydawca: Zarz. Główn. Pocztowego Przysp. Wojskowego.

Druk. „Nowoczesna Spółka Wydawnicza S. A.", Warszawa



Reprezentacja Okręgu Warszawskiego



Reprezentacje: Lublin — Wilno



Reprezentacja Okręgu Katowice

P. P. W.





Reprezentacja Okręgu Kraków



Reprezentacja Okręgu Lwów



Reprezentacja Okręgu Poznań



Reprezentacja Okręgu Bydgoszcz

Okręg I w defiladzie
przed panem Ministrem





Finał 100 mtr. — Ob. Żardzin, Wilno.



Ob. ob. St. Wierzbołowicz i J. Ludkiewicz,
zwycięzcy w zawodach kajakowych.

Ob. Hajduk, Lwów, 4 miejsce w trójboju.





Finał 60 m. Ob. Dobrzańska, Warszawa, pierwsza na mecie.



Rozgrywki w siatkówce. Na pierwszym
planie drużyna Poznania i Warszawy.